



W tym numerze:

■ Śląska Wielkanoc



– str. 5

■ Na miarę XXI wieku



– str. 3

■ Ekspedycja Indonezja



– str. 9

■ „Sonda 2” z gierałtowieczaninem



– str. 8

■ Wypróbowane przepisy



– str. 16

MODERNIZACJE ROKU

Trzy obiekty drogowe wyremontowane w ub. roku przez Powiat Gliwicki otrzymały dyplomy w Ogólnopolskim Konkursie Modernizacja Roku. Wyróżnione zostały w ten sposób największe inwestycje drogowe powiatu, realizowane przy unijnym wsparciu. Są to: przebudowa mostu w Pławniowicach, przebudowa mostu w Leboszowicach oraz tzw. Szlak Europejski. Wszystkie zostały wykonane w ramach Poddziałania 7.1.1 Modernizacja i rozbudowa kluczowych elementów sieci drogowych Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007-2013. Oddano je do użytku w ub. roku.

Były to bardzo poważne inwestycje. Przebudowa mostu w Pławniowicach kosztowała 6 134 987,82 zł (w tym wartość dofinansowania 5 370 926,91 zł), przedsięwzięcie w Leboszowicach – 1 871 232,78 zł (w tym dofinansowanie 1 518 954,29 zł), a Szlak Europejski – 17 102 823,36 zł (z dofinansowaniem w kwocie 14 179 882,90 zł).

Ogólnopolski Konkurs Modernizacja Roku ma na celu wyłonienie i nagrodzenie realizacji przedsięwzięć budowlanych ukończonych w danym roku wyróżniających się szczególnymi walorami. Jego idea jest m.in. promocja modernizacji, przebudowy i rozbudowy obiektów i urządzeń dla uzyskania efektów użytkowych i estetycznych. Konkurs odbywa się pod patronatem Ministerstwa Edukacji Narodowej, Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego oraz Instytutu Badawczego Dróg i Mostów. Jego partnerami są Związek Powiatów Polskich, Polska Izba Przemysłowo-Handlowa Budownictwa oraz Stowarzyszenie Ochrony Narodowego Dziedzictwa Materialnego. (RG)



Nowy most nad Kanalem Gliwickim w Pławniowicach jest nie tylko funkcjonalny, ale też przyciąga wzrok swą konstrukcją.



Kolejny odcinek Szlaku Europejskiego, stanowiącego alternatywę dla autostrady A4.



W Leboszowicach wreszcie można bezpiecznie przejechać nad Bierawką.

**Życzymy radosnych i zdrowych Świąt Wielkanocnych –
aby wiara i pokój towarzyszące tym dniom wypełniły nas wszystkich
 optymizmem i pogodą ducha na długi czas.**

**Niech te Święta będą ciepłe, pełne promiennej nadziei,
upływające pod znakiem głębokiej refleksji
nad tym, co w życiu najważniejsze.**

**Życzymy wielu rodzinnych spotkań
i okazji do zachwyty nad budzącą się do życia przyrodą.
Wesołego Alleluja!**

Przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego
Andrzej Kurek wraz z Radnymi

Starosta Gliwicki Waldemar Dombek
z Zarządem Powiatu Gliwickiego

Starostowie wspólnym głosem

Jest wiele spraw, które wymagają współpracy wszystkich starostów, aby można je było pomyślnie rozwiązać ku dobru naszych mieszkańców. Możliwość taką daje Konwent Powiatów Województwa Śląskiego.

Konwent zbiera się co kilka miesięcy, byśmy wspólnie mogli przedyskutować problemy, z jakimi borykają się śląskie powiaty. Następnie wypracowujemy stanowiska w tych sprawach, które przesyłamy do władz wojewódzkich i centralnych – po to, by zostały załatwione tak, jak wymagają tego interesy powiatów oraz ich mieszkańców.

Pierwsze w tym roku posiedzenie Konwentu Powiatów Województwa Śląskiego odbyło się 29 lutego w Łodygowicach (powiat żywiecki). Przywitał nas na nim pełniący funkcję gospodarza starosta żywiecki Andrzej Kalata, który po prezentacji promocyjnego filmu o Powiecie Żywieckim przekazał prowadzenie obrad przewodniczącemu Konwentu, Andrzejowi Płonce – staroście bielskiemu.

Obecny na Konwencie wiceminister rodziny, pracy i polityki społecznej Stanisław Szwed zaprosił starostów do bieżącej współpracy oraz zadeklarował pomoc w rozwiązywaniu problemów zgłaszanych przez samorządy. Omówił kierunki prowadzonych prac sejmowych, a także aktualne zagadnienia w zakresie realizacji ustawy o wspieraniu rodziny i systemu pieczy zastępczej oraz Program 500+ w rodzinach zastępczych.

W Konwencie wzięli również udział I wicewojewoda śląski Jan Chrzęszcz, który omówił nadzór wojewody nad realizacją zadań z zakresu pieczy zastępczej oraz finansowanie zadań zleconych powiatom przez administrację rządową.

Konwent przyjął projekt wystąpienia do ministra zdrowia i prezesa NFZ w sprawie możliwości pozyskania środków z funduszu na realizację programów: przesiewowe badania usg piersi oraz program profilaktyki prostaty.

Starosta bielski Andrzej Płonka przekazał aktualne informacje dotyczące postępu prac nad zmianami przepisów ustawy o cmentarzach i pochówku w zakresie wystawiania kart zgonu. Jednocześnie przedstawił projekt wystąpienia do ministra rolnictwa i rozwoju wsi o wyjaśnienie treści znowelizowanej ustawy o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych w zakresie zatwierdzania statutu i zmian w statucie spółki do spraw zagospodarowania wspólnot gruntowych.

Starosta żywiecki Andrzej Kalata przedstawił stanowisko w sprawie zmiany ustawy z dnia 10 grudnia 2010 r. o Publicznym Transporcie Zbiorowym w zakresie wprowadzenia wyłączności dla operatorów na liniach użyteczności publicznej ujętych w planie transportowym organizatora. Przedstawił również projekt wystąpienia do marszałka województwa śląskiego o wyjaśnienie kwestii wypłacenia rekompensaty z tytułu stosowania przez przewoźników ulg ustawowych na liniach wojewódzkich i międzywojewódzkich, dla których nie został sporządzony plan transportowy.

Konwent Powiatów Województwa Śląskiego wyraził także stanowiska w sprawach: propozycji zmian w ustawie z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, finansowania zadań z zakresu administracji rządowej oraz zmian ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o publicznym transporcie zbiorowym.

Wszystkie te sprawy byłyby trudne do przeprowadzenia, gdyby nie wspólny głos starostów naszego województwa, jakim zwracamy się do władz wojewódzkich i krajowych w celu ich rozwiązania.

Starosta gliwicki WALDEMAR DOMBEK



WIEŚCI Z SESJI

Za nami lutowa, piętnasta w tej kadencji, sesja Rady Powiatu Gliwickiego. Podjęliśmy na niej osiem uchwał, nie zabrakło też innych spraw.

Na początku sesji miałem wraz ze starostą gliwickim Waldemarem Dombkiem przyjemność podziękowania za pracę w Radzie Adamowi Ostaleckiemu. 17 lutego został on powołany na stanowisko dyrektora generalnego Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, a dzień później złożył rezygnację ze sprawowania funkcji radnego Powiatu Gliwickiego. Adam Ostalecki odebrał też gratulacje i życzenia powodzenia w nowej pracy – przypomnę, że wcześniej był naczelnikiem Wydziału Spraw Obywatelskich i Zarządzania Kryzysowego w Urzędzie Miasta Knurów. Żegnaliśmy go z prawdziwym żalem, bo-



sprawie musi wydać Komisarz Wyborczy w Katowicach, a Rada Powiatu Gliwickiego podjąć stosowną uchwałę.

Podczas sesji mogliśmy wysłuchać informacji na temat profilaktyki grypy, przekazanej w formie prezentacji przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Gliwicach, lek. med. Zbigniewa Bożka. – Choć w powiecie gliwickim nie ma powodów do zaniepokojenia, warto by wszyscy przestrzegali zasad profilaktyki grypy – podkreślił Zbigniew Bożek.

Na sesji podjęliśmy osiem uchwał. Jedną z nich określa zasady udzielania dotacji z budżetu Powiatu Gliwickiego na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpi-

◀ **Pożegnaliśmy Adama Ostaleckiego (pierwszy z prawej), który został dyrektorem generalnym Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego.**

▼ **Radni podczas głosowania jednej z uchwał.**



wiem był to bardzo aktywny i kompetentny radny powiatowy. – Z pewnością nie jest to ostatni Pański awans – mówił starosta, zwracając się do Adama Ostaleckiego. – Stanowi docenienie Pańskich umiejętności, fachowości i zdolności organizacyjnych. Serdecznie Panu gratulujemy i życzymy dalszego tak pomyślnego rozwoju kariery zawodowej.

W miejsce radnego Ostaleckiego do Rady Powiatu Gliwickiego wejdzie osoba, która w ostatnich wyborach samorządowych zajęła kolejną pozycję po nim na tej samej liście (KW Prawo i Sprawiedliwość), w tym samym okręgu wyborczym (Knurów). Wcześniej jednak decyzję w tej

saniej do rejestru zabytków. W tym roku wnioski w tej sprawie można składać do końca marca, w kolejnych latach zaś do 31 stycznia danego roku.

Przypominam, że wszystkie uchwały, a także interpelacje, wnioski i oświadczenia radnych, jak również odpowiedzi na nie zamieszczone są w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Gliwicach. Tam także można zapoznać się z protokołami z sesji.

Następna sesja Rady Powiatu Gliwickiego zaplanowana została na 31 marca.

Przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego ANDRZEJ KUREK



Obrady Konwentu Starostów Województwa Śląskiego.

Komunikacja i transport

W lutym obradowały wszystkie komisje stałe Rady Powiatu Gliwickiego. „Wiadomości Powiatu Gliwickiego” tym razem towarzyszyły Komisji Budżetu i Finansów, która 22 lutego analizowała sprawozdanie finansowe i z pracy Wydziału Komunikacji i Transportu starostwa za 2015 r.

Sprawozdanie to było kilka dni wcześniej przedmiotem obrad także Komisji Gospodarki, która analizowała również wydatki bieżące powiatu na realizację zadań drogowych w 2016 r. Komisja Rewizyjna 4 lutego zajmowała się dwoma skargami, analizowała też wyniki kontroli przeprowadzonych w starostwie oraz postępowania o udzielenie zamówień publicznych. Komisja Zdrowia 18 lutego zajmowała się procedurą działania służb na terenie powiatu w sytuacjach

zakażenia wody pitnej. Komisja Ochrony Środowiska, Rozwoju i Promocji zapoznana się z Raportem o stanie powiatu gliwickiego. Natomiast Komisja Edukacji – ze sprawozdaniem z wysokości średnich wynagrodzeń osiągniętych przez nauczycieli w 2015 r. na poszczególnych stopniach awansu zawodowego, a zatrudnionych w szkołach i poradniach powiatowych.

Radnym z Komisji Budżetu i Finansów towarzyszyły w czasie posiedzenia Maria Owczarzak-Siejko – skarbnik Powiatu Gliwickiego i Jolanta Holeczke – naczelnik Wydziału Komunikacji i Transportu starostwa. Maria Owczarzak-Siejko omówiła projekty dwóch uchwał, które trafiły na lutową sesję Rady Powiatu Gliwickiego – w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej Powiatu

Gliwickiego na lata 2016-2019 i w sprawie zmian w uchwale budżetowej Powiatu Gliwickiego na 2016 rok. Komisja obydwie projekty zaopiniowała pozytywnie.

Sprawozdanie finansowe i z pracy Wydziału Komunikacji i Transportu starostwa za 2015 r. przedstawiła Jolanta Holeczke. Jest to jeden z najczęściej odwiedzanych przez mieszkańców powiatu wydziałów starostwa, bowiem załatwia się w nim m.in. prawa jazdy i dowody rejestracyjne pojazdów. W ub. roku wydział wydał np. 13 628 dowodów rejestracyjnych, 2 710 kart pojazdów, 3 296 praw jazdy, 70 międzynarodowych praw jazdy i 15 945 tablic rejestracyjnych. Na 31 grudnia ub. r. w bazie bieżącej Wydziału Komunikacji i Transportu widniało 87 720 pojazdów.

Radni zadawali naczelnik Holeczce szereg pytań, związanych m.in. z recyklingiem pojazdów, rejestracją aut sprowadzanych z Wlk. Brytanii i odbieraniem kierowcom prawa jazdy.

- Dziękuję wszystkim za sprawne i rzeczowe obrady oraz wnikliwe zapoznanie się z omawianymi problemami – mówił na koniec posiedzenia komisji jej przewodniczący, Krzysztof Stolarek.

(RG)



Posiedzenie Komisji Budżetu i Finansów. Od lewej: Adam Wojtowicz, Dawid Rams, Krzysztof Stolarek, Maria Owczarzak-Siejko, Jolanta Holeczke i Leszek Kołodziej.

Oczyszczalnia i kanalizacja na miarę XXI wieku

Zakończyła się ogromna inwestycja w gminie Gierałtówice – budowa kanalizacji sanitarnej wraz z oczyszczalnią ścieków. Trwała wiele lat, kosztowała ponad 107 mln zł, ale dała pożyteczny efekt ekologiczny.

Inwestycję podsumowano 9 marca na uroczystym otwarciu oczyszczalni, która zlokalizowana jest w Przyszowicach. Było to równocześnie zakończenie Projektu pn. „Kanalizacja sanitarna wraz z oczyszczalnią ścieków w Gminie Gierałtówice”, realizowanego przy udziale środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.

Projekt o łącznej wartości 107 400 035 zł, zainicjowany podpisaniem z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej umowy o dofinansowanie 16 grudnia 2009 r., realizowany był w latach 2010-2015 r. (a przygotowywano się do niego już od roku 2002!). Dzięki temu na terenie sołectw Gierałtówice, Chudów, Przyszowice i Paniówki powstało 88,87 km kanalizacji sanitarnej, 28 sieciowych przepompowni ścieków, tłocznia oraz centralna mechaniczno-biologiczna oczyszczalnia ścieków w Przyszowicach o wydajności 2150 m³/d. Następnie w ramach rozszerzenia zakresu rzeczowego Projektu doposażony został dział obsługujący powstałą infrastrukturę oraz sama oczyszczalnia ścieków.

Symboliczne przecięcie wstęgi. Od lewej: Bartosz Wydra – prezes Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Przyszowicach, Joachim Bargiel – wójt Gminy Gierałtówice, Jarosław Wieczorek – wojewoda śląski, Andrzej Pilot – prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz Waldemar Dombek – starosta gliwicki.

- Śmiało można powiedzieć, że budowy na taką skalę jeszcze w naszej gminie nie było – mówił wójt Joachim Bargiel podczas uroczystości.

Do nowo powstałej sieci kanalizacji sanitarnej podłączonych zostało już po-



Podczas uroczystego otwarcia była okazja, by przyrzeć się pracy nowoczesnego obiektu.

nad 10 tys. mieszkańców, a niepotrzebne zbiorniki na nieczystości pozostałe na posesjach najczęściej wykorzystywane są obecnie do gromadzenia deszczowej wody opadowej.

wydzielały one zwłaszcza wieczorami.

Warto też dodać, że zdecydowaną większość kolektorów kanalizacyjnych wybudowano w drogach publicznych, co w konsekwencji spowodowało ich odnowienie w ramach odtworzeń nawierzchni. Ten etap budowy kanalizacji sanitarnej – prowadzonej w pasach drogowych, był szczególnie ciężki, gdyż wiązał się z licznymi utrudnieniami dla mieszkańców i innych uczestników ruchu drogowego. Na terenie gminy znajduje się wiele wąskich dróg, a nawet ślepych uliczek, gdzie budowa kanalizacji była wyjątkowo trudna technicznie ze względu na

uwarunkowania terenowe. Ostatecznie jednak nawierzchnie zostały odtworzone, a mieszkańcy zyskali na tym nie tylko dostęp do nowej sieci, ale również uległ poprawie stan samych nawierzchni.

(RG)

Przedsiębiorczość i społeczna odpowiedzialność

Bank Spółdzielczy w Sośnicowicach wraz z Urzędem Gminy Pilchowice zorganizował spotkanie poświęcone przedsiębiorcom z Pilchowic.

W trakcie spotkania, które odbyło się 9 lutego w Domu Kultury w Żernicy, przedstawione zostały wykłady na temat Banków Spółdzielczych jako podmiotów społecznie odpowiedzialnych oraz pozyskiwania przez przedsiębiorców funduszy europejskich w latach 2014-2020. Wśród gości i prelegentów znajdowali się m.in. prezes oraz wiceprezes Banku Spółdzielczego w Sośnicowicach – Janina Morys oraz Aleksandra Lebok, wójt Pilchowic – Maciej Gogulla, starosta gliwicki – Waldemar Dombek oraz Magdalena Głowacka z Głównego Punktu Informacyjnego Funduszy Europejskich w Katowicach.



Spotkanie w Żernicy zgromadziło przedsiębiorców, bankowców i samorządowców.

Warto poinformować, że 7 marca Bank Spółdzielczy w Sośnicowicach otworzył swój dodatkowy punkt kasowy. Nowa placówka mieści się w bu-

dynku Urzędu Gminy Pilchowice. Punkt kasowy zapewnia kompleksową obsługę oraz pomoc doradców.

(WG)

Spotkanie z posełem

Reprezentujący ziemię gliwicką Piotr Pyzik, były radny Sejmiku Województwa Śląskiego, a obecny poseł na Sejm RP, spotkał się 18 lutego w Starostwie Powiatowym w Gliwicach ze starostą Waldemarem Dombkiem. W czasie spotkania omówiono szereg zagadnień obejmujących współdziałanie samorządu terytorialnego z władzą centralną. Spotkanie zakończyło się w przyjemnej atmosferze zapowiadającej dalszą udaną współpracę.



Poseł Piotr Pyzik (z lewej) z pamiątkowym herbem Powiatu Gliwickiego.

(WG)

Te drogi wymagają szybkiej naprawy

Wizja lokalna w Szczygłowicach



24 lutego zorganizowana została wizja lokalna dotycząca szkód górniczych w ciągu drogi powiatowej 2980S w Knurów Szczygłowicach.

Wizja odbyła się w związku z licznymi interpelacjami radnych Powiatu Gliwickiego oraz dużymi naciskami ze strony mieszkańców zamieszkałych w obrębie pasów drogowych ul. Książenickiej i ul.

użytkowników dróg, którymi zarządza powiat.

Uczestnicy spotkania przeszli następnie na ul. Książenicką, gdzie sytuacja jest najgorsza. Zgodnie z protokołem



W najgorszym stanie jest ulica Książenicka – pełna wyryw, ubytków, kałuż i innych niespodzianek przykrych dla kierowców.

Wizja cieszyła się dużym zainteresowaniem mediów, bo drogi to temat ważny dla mieszkańców.



Lignozy w Knurów. Zarząd Powiatu Gliwickiego zorganizował ją w trosce o zapewnienie bezpieczeństwa użytkowników drogi powiatowej nr 2980S.

Spotkanie rozpoczęło się na placu u zbiegu ulic Książenickiej-Parkowej-Miarki i alei Piastów w Szczygłowicach. Uczestniczyli w nim radni, przedstawiciele Starostwa Powiatowego w Gliwicach i Zarządu Dróg Powiatowych, Jastrzębskiej Spółki Węglowej KWK „Knurów-Szczygłowice”, a także mediów. – Jesteśmy tu po to, by wspólnie rozwiązać problem dróg w tym rejonie – mówił starosta gliwicki Waldemar Dombek. – Rozumiem trudną sytuację, w jakiej jest górnictwo, jednak musimy dbać o bezpieczeństwo

ustalenia aktualnego stanu szkód spowodowanych ruchem zakładu górnictwa, spisaniem 8 lutego pomiędzy Jastrzębską Spółką Węglową KWK „Knurów-Szczygłowice” i Zarządem Dróg Powiatowych w Gliwicach, na ulicy tej stwierdzono szereg uszkodzeń. Są to deformacje nieciągłe – uskoki, garby, wypiętrzenia nawierzchni, zapadliska oraz deformacje w profilu. Pięć z nich uznano za uszkodzenia związane z ruchem zakładu górnictwa, jedno ma naprawić Zarząd Dróg Powiatowych w Gliwicach we własnym zakresie. Przedstawiciele górnictwa zobowiązali się, że w marcu będzie gotowa dokumentacja kosztorysowa i nastąpi rozpoczęcie naprawy ul. Książenickiej.

(RG)

Świątowe Dni Młodzieży 2016 w Powiecie Gliwickim

Archidiecezja Katowicka

Będzie się działo

Rozmowa z ks. MARCINEM WIERZBICKIM, duszpasterzem młodzieży i koordynatorem ŚDM w Archidiecezji Katowickiej, członkiem Zarządu Katolickiej Fundacji Młodzi dla Młodych

- Archidiecezja Katowicka w naszym powiecie obejmuje gminy Gieraltowice, Knurów i część gminy Pilchowice. Jak wyglądają przygotowania do Świątowych Dni Młodzieży na tym terenie?

- W dekanacie Knurów odbywają się comiesięczne spotkania przygotowujące młodzież do przeżycia Świątowych Dni Młodzieży. Tworzą się również grupy młodych, którzy wyjadą na ŚDM do Krakowa. Około 250 rodzin z wymienionych gmin zadeklarowało gotowość przyjęcia blisko 700 pielgrzymów. Rodziny uczestniczą

również w spotkaniach formacyjnych.

We wszystkich parafiach zostały powołane Parafialne Centra ŚDM, które przygotowują pobyt gości z zagranicy.

- **Ilu młodych ludzi z całego świata możemy się spodziewać w tych gminach? Z jakich krajów przybędą?**

- Gmina Knurów przyjmie 350 osób z Niemiec (diecezja Paderborn), z Włoch (Apulia), z Węgier i z Meksyku. Gmina Gieraltowice przyjmie 280 osób, w tym grupy z Tajlandii, z Włoch (diecezja Crema), z Niemiec (diecezja Paderborn) i z USA. Wilcza przyjmie 60 osób z Włoch (diecezja Crema).

RAMOWY PROGRAM DNI W DIECEZJI 20-25 LIPCA

ŚWIAT-KNURÓW 20 lipca – dzień wyjazdu (transfery)

- Punkty informacyjne: Port Lotniczy Katowice (Pyrzowice), Port Lotniczy Kraków (Balice), Diecezjalne Centrum ŚDM (Katowice), Dworzec PKP Gliwice; Punkt Informacyjno-transferowy dla dekanatu – plac 700-lecia w Knurowie, al. Lipowa (obok kościoła MB Częstochowskiej)

- Przyjęcie grup wg ustaleń Dekanalnego Centrum ŚDM

- Zakwaterowanie w rodzinach i posiłek w rodzinach

- Nocleg

KNURÓW 21 lipca – dzień parafialny

- Śniadanie u rodzin

- Zajęcia integracyjne (pokazy talentów, wspólne gotowanie, śpiew, występy młodych)

- Msza św. w parafii

- Wspólny obiad

- Wycieczka do Kopalni GUIDO/Ewangelizacja/Dzieła miłosierdzia/ Rekreacja/ Modlitwa/

- Wieczorna zabawa dla młodych

- Nocleg

KNURÓW 22 lipca – spotkanie dekanalne (kościół MB Częstochowskiej)

- Śniadanie u rodzin

- Spotkanie w ramach dekanatu

10.00 Przedstawienie grup

11.00 Msza Św. z udziałem wszystkich międzynarodowych grup dekanatu

12:30/13.30 Wydawanie obiadów dla młodzieży

15:00 Program sportowo-rekreacyjny (turnieje, mecze międzynarodowe); wycieczki po powiecie gliwickim dla zgłoszonych grup; zajęcia programowe koordynowane przez Dekanalne Centrum ŚDM; ewangelizacja; dzieła miłosierdzia; rekreacja; modlitwa

19.00 – Powroty do rodzin na nocleg; Punkt informacyjno-transferowy dla dekanatu – plac 700-lecia w Knurowie, al. Lipowa (obok kościoła MB Częstochowskiej)

- Nocleg

KNURÓW-PIEKARY-KATOWICE 23 lipca – spotkanie wszystkich grup na Górze Karmel

- Śniadanie u rodzin

- Pielgrzymka szlakiem św. Jana Pawła II: Katowice (Katedra Chrystusa Króla) – Piekary Śląskie (Sanktuarium Matki Bożej Sprawiedliwości i Miłości Społecznej) – Katowice (Lotnisko Muchowiec)

9:00 – 13:00 Spotkanie grup w katedrze i w sanktuarium Matki Bożej Piekarskiej. Posiłek

Nawiedzenie bazyliki i obrazu Matki Bożej Piekarskiej; Katecheza – nauczanie społeczne św. Jana Pawła II i (grupy językowe)

15:00 – 22:30 Katowice – Lotnisko Muchowiec

15:00 Rozpoczęcie, koncert – prezentacja wspólnot międzynarodowych

16:30 Góra Karmel – próba wiary (Eliasz



- **Co będzie się działo u nas w tygodniu poprzedzającym spotkanie młodych z papieżem Franciszkiem w Krakowie?**

- Poniżej przedstawiam szczegółowy program dla Dekanatu Knurów w ramach Świątowych Dni Młodzieży Kraków 2016 – „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią” (Mt 5,7).

- **Dziękuję za rozmowę i przedstawienie szczegółowego planu „wszelkiego dziania się” w Dekanacie Knurów w ramach tegorocznych ŚDM.**

(MFR)

- prorok jak ogień)

17:00 Szkaplerz Matki Bożej – próba nadziei (Szkaplerz – szata, która chroni)

17:30 Ogień Bożego Miłosierdzia – próba miłości (Bóg bogaty w miłosierdzie)

18:15 Msza św.

19:30 Posiłek

21:00 Koncert, modlitwa, zabawa

22:30 Zakończenie i wyjazd do parafii

23:00-00:00 Powrót do miejsca zakwaterowania

KNURÓW-CHUDÓW 24 lipca - dzień w parafii wraz z rodzinami

- Śniadanie u rodzin

- Msza św. w parafii

- Obiad u rodzin

od 15.30 – Transfer młodzieży z parafii dekanatu na Zamek w Chudowie

16.00-21.00 – Rodziny piknik ŚDM na Zamku w Chudowie

21.30 – Transfer młodzieży z Chudowa do parafii dekanatu

- Nocleg

KNURÓW-KRAKÓW 25 lipca – dzień wyjazdu (transfery)

- Śniadanie u rodzin

- Rozesłanie w parafii

- Wyjazd grup do Krakowa (godziny wg ustaleń parafii i poszczególnej grupy); Diecezjalne Centrum ŚDM (Katowice), Dworzec PKP Gliwice; Punkt Informacyjno-transferowy dla dekanatu – plac 700-lecia w Knurowie, al. Lipowa (obok kościoła MB Częstochowskiej)

Diecezja Gliwicka

Czekamy na młodzież



Rozmowa z ks. ARTUREM PYTLEM, duszpasterzem młodzieży i koordynatorem Świątowych Dni Młodzieży w Diecezji Gliwickiej

- **Jak wyglądają przygotowania do Świątowych Dni Młodzieży na terenie naszego powiatu, który swym zasięgiem obejmuje Diecezja Gliwicka?**

- Terytorialnie spora część Diecezji Gliwickiej leży na terenie

powiatu gliwickiego. W tej części naszej diecezji gotowość na przyjęcie młodych zgłosiły 22 parafie, które przygotowały tysiąc miejsc noclegowych. Stanowi to 20 proc. parafii diecezji, które gotowe są na to wydarzenie oraz 20 proc. planowanej liczby zagranicznych gości w całej diecezji. Te parafie to także życzliwe lokalne społeczności, które nie tylko przyjmą pod dachy swoich domów pielgrzymów, ale także ofiarują im swój czas. Do tej pory powstały parafialne centra wolontariatu, które tworzą program pobytu i zbudowały bazę noclegową opartą na rodzinach. Ich członkowie uczestniczyli w szkoleniach, które mają im pomóc zorganizować te dni jak najlepiej.

- **Ilu młodych ludzi z całego świata możemy się spodziewać na tym terenie? Z jakich krajów przybędą goście?**

- Aktualnie mamy potwierdzone rezerwacje lub oczekujemy na potwierdzenie pobytu grup z Boliwii, Panamy, Słowacji, Węgier, Włoch, Litwy, Białorusi i Niemiec. Liczba gości to na dziś 800 młodych.

- **Co będzie się działo u nas w dniach 18-22 lipca, czyli w tygodniu poprze-**

dzającym spotkanie młodych z papieżem Franciszkiem w Krakowie?

- Ideą Dni w Diecezji jest wzajemne poznanie, zbliżenie różnych kultur i tradycji, przełamywanie wzajemnych stereotypów, które tkwią w naszych umysłach. Aby było to możliwe, te dni będą miały program, który nie tylko ma integrować przez modlitwę, sport czy warsztaty plastyczne, ale także pozwoli gościom poznać historię, zwiedzić ciekawe obiekty, których jest sporo w powiecie i najbliższej okolicy. Każdą z grup chcemy zaprosić do zwiedzenia kopalni w Tarnowskich Górach lub Zabrze, aby mogły poznać, niejako od korzeni, co kształtowało przez wieki naszą lokalną tożsamość. Ciekawy projekt powstaje we współpracy z Domami Pomocy Społecznej w Sońnicowicach, Kuźni Nieborowskiej i Pilchowicach. Grupa dziewcząt z Mediolanu chce przygotować się na spotkanie z papieżem Franciszkiem w Krakowie, poprzez 4-dniowy wolontariat w tych miejscach. Szczegółowy program Dni Młodzieży w Diecezji Gliwickiej gotowy będzie niebawem.

- **Dziękuję za rozmowę.**

(MFR)



Foto: ARC A. Pytlek

Blisko rynku pracy

3 marca w Starostwie Powiatowym w Gliwicach odbyło się spotkanie oświatowe, na którym przedstawione zostały informacje dotyczące kształcenia zawodowego, oferty edukacyjnej powiatowych szkół ponadgimnazjalnych oraz perspektyw zatrudnienia w poszczególnych zawodach.

Przedstawiciele Cechu Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorczości w Gliwicach wypowiedzieli się na temat spadającej liczby uczniów wybierających zawody rzemieślnicze. Zastępca dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Gliwicach, Grażyna Żur, przekazała informacje o zawodach deficytowych i nadwyżkowych oraz o oczekiwaniach pracodawców

względem uczniów. Z kolei dyrektorzy powiatowych szkół ponadgimnazjalnych przedstawili ich aktualną ofertę kształcenia.

W spotkaniu uczestniczyli również wóldarze powiatowych gmin oraz przedstawiciele poradni psychologiczno-pedagogicznych z Knurowa i Pyskowic.

W czasie spotkania podkreślane były cele kształcenia, a więc przekazywanie wiedzy, wyposażanie w umiejętności, odkrywanie talentów i możliwości oraz wskazanie dalszej ścieżki edukacyjnej, która pozwoli uczniom odnaleźć się na rynku pracy.

O tematyce tej piszemy także na str. 12 tego wydania „Wiadomości Powiatu Gliwickiego”. (WG)

Nowa kaplica w ośrodku Caritasu

Arcybiskup Wiktor Skworec, metropolita katowicki, poświęcił nową kaplicę w Ośrodku Matka Boża Uzdrawianie Chorych w Knurowie, prowadzonym przez Caritas Katowice.

Uroczystość odbyła się 11 lutego i była połączona z tradycyjnym odpustem w tym ośrodku oraz obchodami Świątowego Dnia Chorego.

- Niech ta kaplica będzie miejscem spotkania Boga z człowiekiem; miejscem, gdzie znajdziecie duchowe umocnienie – mówił arcybiskup Skworec podczas poświęcenia. – Chciałbym, aby było to miejsce nauki miłości, służby i poświęcenia, piękna szkoła ewangelicznych postaw.

Arcybiskup podziękował pracownikom placówki za to, że służą chorym. – To wasza manifestacja miłości – a tylko wtedy, gdy miłujemy drugiego człowieka, budujemy rzeczywisty kościół.

W uroczystości uczestniczyli mieszkańcy i podopieczni ośrodka, jego pracownicy oraz przedstawiciele instytucji

współpracujących z placówką, władz wojewódzkich, powiatowych i miejskich. Województwo Śląskie reprezentował wicewojewoda Jan Chrzęszcz, a Powiat Gliwicki - wicestarosta Ewa Jurczyga.

(RG)



Podczas poświęcenia kaplicy.

Foto: J. Bajko/Przebiegi

Wielkanoc w śląskiej gwarze

Monika Organiściok z Chudowa – Ślązaczka Roku 1993, w pięknej śląskiej gwarze opowiada o Wielkiej Nocy. Płytkę z tym nagraniem wydał Urząd Gminy w Gierałtowicach.

Chcecie przenieść się w czasie? Jeżeli tak, to posłuchajcie, co trzeba było robić w Święta Wielkanocne, by w kolejnym roku mieć zdrowie i powodzenie. Posłuchajcie tej opowieści o zwyczajach i obchodach związanych ze Świętami Wielkanocnymi w gminie Gierałtowice.

Monika Organiściok – finalistka konkursu „Po naszymu, czyli po śląsku“ w 1993 r., twórczyni „Izby łód Starki“ w Chudowie, swej rodzinnej miejscowości, potrafi pięknie opowiadać o tym, jak to jej



starka i starzik żyli i pracowali, jak jej dzieciństwo było pogodne dzięki temu, że rosła wśród dobrych ludzi. Pamięć

o nich przywołują przedmioty codziennego użytku, sprzęty, meble, które ocalała i pokazuje w stworzonej przez siebie Izbie Regionalnej.

Już wcześniej Monika Organiściok opowiadała o tym, jak wyglądało życie w jej gminie. Słuchowisko pt. „Tutaj zatrzymał się czas...” otrzymało wyróżnienie w konkursie na najciekawsze wydarzenie folklorystyczne roku „Oskary Ludowe 2010”.

- Nasi mieszkańcy mają wspaniałe korzenie. W wielu domach kulturowane są najstarsze zwyczaje. Ta tożsamość na pewno nas wyróżnia. Jednak Święta Wielkanocne w domach młodszych pokoleń nie przypominają już tych sprzed kilkudziesięciu lat.



Dla Czytelników mamy trzy płytki z nagraniem Moniki Organiściok. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze zadzwonią pod numer 32 332 66 65 w poniedziałek 21 marca o godz. 14.00.

Dlatego zdecydowaliśmy się uwiecznić wspomnienia Moniki Organiściok, która jest prawdziwą gwiazdą i opowiada bardzo zajmująco – mówi Agnieszka Nowak, pomysłodawczyni stworzenia cyklu słuchowisk na temat tradycji i życia na terenie gminy Gierałtowice.

(RG)

Kiermasz przed Świętami

Uczniowie i Rada Rodziców Zespołu Szkół Specjalnych w Knurowie zapraszają na wielkanocny kiermasz rękodzieła dzieci i młodzieży niepełnosprawnej.

Kiermasz odbędzie się w Centrum Handlowym Auchan Gliwice 18 i 19 marca. 18 marca w godz. 14.00-21.00, a 19 marca godz. 9.00-12.00.

Zaprezentowane zostaną własnoręcznie wykonane przez niepełnosprawną młodzież i dzieci unikatowe ozdoby, stroiki, kartki i upominki świąteczne. - Dzięki Państwa wsparciu spełniło się już jedno marzenie naszych uczniów, jakim był wyjazd na Zieloną Szkołę. W tym roku uczniowie pragną wyjechać na kilkudniową wycieczkę. Wierzymy, że dzięki wsparciu dobrych ludzi uda się i to marzenie zrealizować – zaprasza Alina Jaworska, dyrektor ZSS w Knurowie.

(RG)

Poradnia aktywna w terenie

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Knurowie jest placówką, która oprócz diagnozy i terapii jest również bardzo aktywna na terenie szkół i przedszkoli obejmowanych zasięgiem jej działalności.



W czasie zajęć z dziećmi wykorzystywane są różnorodne pomoce.

W pierwszym semestrze roku szkolnego 2015/2016 pracownicy Poradni wykonywali wiele działań wspierających pracę Rad Pedagogicznych, nauczycieli, psychologów i pedagogów szkolnych, a także rodziców. Pomagali dzieciom i młodzieży.

Jak co roku pracownicy Poradni prowadzili zajęcia integrujące zespoły klasowe. W ramach różnorodnych warsztatów pomagali uczniom rozwijać ich potencjał twórczy, zdolności koncentracji uwagi i efektywnego zapamiętywania. Wspierali uczniów w procesie odkrywania swoich mocnych stron i podejmowaniu trafnych decyzji dotyczących wyboru dalszej ścieżki kształcenia oraz zawodu. Uczyli, w jaki sposób unikać niebezpieczeństw i zagrożeń ze strony współczesnego świata.

W ofercie dla rodziców znalazły się treningi umiejętności wychowawczych oraz prelekcje na temat gotowości szkolnej. Pracownicy Poradni poszerzali wiedzę rodziców na temat tego, jak wychowywać dziecko nadpobudliwe psychoruchowo oraz jak wychować szczęśliwe dziecko. W ramach spotkań uświadamiano rodzicom ich ogromną rolę w kształtowaniu prawidłowych postaw u dzieci.

Ciekawą ofertą dla rodziców i dzieci w wieku przedszkolnym są zajęcia ruchowo-terapeutyczne, które cieszą się dużym zainteresowaniem. W ramach cyklu spotkań dzieci uczą się nawiązywać prawidłowe relacje społeczne, skutecznie radzić sobie z emocjami, pokonywać lęki społeczne, przyswajając zasady obowiązujące w grupie, a przy okazji nabywać istotne umiejętności poprzez ruch i zabawę.

Nową inicjatywą są warsztaty dla dzieci zdolnych w wieku przedszkolnym. Zajęcia oparte na metodzie krakowskiej mają na celu pomóc dzieciom szybciej, łatwiej i prościej opanować naukę czytania jeszcze przed rozpoczęciem edukacji szkolnej. Zachęcają rodziców do włączenia się w proces uczenia swoich pociech poprzez zabawę i regularne powtarzanie.

Pracownicy Poradni kontynuują warsztaty dla psychologów i pedagogów szkolnych oraz członków szkolnych Zespołów Zarządzania Kryzysem. Ważnym wydarzeniem było zorganizowanie w styczniu br. konferencji dla dyrektorów placówek oświatowych. Jej celem było wspomaganie pracy przedszkoli, szkół i placówek oświatowych oraz zapoznanie z nowym zakresem zadań zleconych przez MEN.

- Wszystkie osoby z terenu działania naszej Poradni, tj. miasta Knurów oraz gmin Gierałtowice, Pilchowice i Sośnicowice, które są zainteresowane skorzystaniem z tej szerokiej oferty, zapraszam do kontaktu pod numerem telefonu: (32) 235-14-76 lub do odwiedzenia strony internetowej: poradniaknur@wp.pl – informuje dyrektor Jolanta Olejnik. (RG)

15-lecie „Carpe Diem”

Przez dwa dni, 26 i 27 lutego, Pyskowice świętowały jubileusz Młodzieżowego Teatru „Carpe Diem”.

Cztery jubileuszowe spektakle zgromadziły na widowni Miejskiego Ośrodka Kultury i Sportu w Pyskowicach tłumy wiernych widzów. Każde z przedstawień, złożone z fragmentów wystawianych wcześniej spektakli, trwało blisko trzy godziny, oprócz ostatniego, bo to przeciągnęło się aż do pięciu bitych godzin obcowania ze wspaniałą sztuką.

Na jubileusz z kraju i zza granicy przybyli niemalże wszyscy aktorzy, którzy rozpoczęli swą przygodę z teatrem w „Carpe Diem”. Profesjonalne popisy aktorsko-wokalne dali aktorzy dyplomowani, czyli Iza Pawletko, Rafał Kozok i Michał Pirowski. Ich koledzy, którzy zawodowo nie grają, też wykazali się dużym talentem, predyspozycjami wokalnymi i twórczą swadą. Dość wspomnieć: Pawła Olenę, Aleksandra Meryka, Kubę Piprowskiego, Sebastiana Raka, Roksanę Buchtę, rodzeństwo Grzybków: Olę, Jakuba



Na jubileuszu nie zabrakło przedstawicieli Powiatu Gliwickiego. Przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego Andrzej Kurek i radna Anna Smył gratulują Agnieszce Nalepce i Adamowi Wójcikowi 15 lat działalności „Carpe Diem”.



Pamiątkowe zdjęcie młodszych i starszych twórców tego amatorskiego, ale wspaniałego pyskowickiego teatru.

i Karola, Helenę Niemczynowską, Annę Klimek, Marcina Kowarsza czy Paulę Paszkowską oraz wszystkich pozostałych, których nazwisk nie sposób wymienić. Umiejętności wokalne zaprezentowali także trzej księża z trzech pyskowickich parafii: ks. Adam Bryła, Adam Jasiurkowski i Joachim Koza.

Na koniec, na widów ostatniego przedstawienia jubileuszowego czekało kilka niespodzianek, m.in. krótki filmik z nagraniami młodych aktorów, którzy opowiadali o swoich teatralnych doświadczeniach. Największą sensacją wieczoru (a właściwie już nocy) był skecz, radosny występ rodziców młodych aktorów, którzy wcieli się w... swoje dzieci. Wszyscy zagrali wybornie! A później już tylko zapalono

świeczki na jubileuszowym torcie, wytoczono przysłowiową beczkę wina, a z „nieba” na scenę strzeliły barwne confetti.

To był wielki finał piętnastu lat teatralnej pracy ponad stu młodych aktorów, którzy rotacyjnie występowali w tym czasie w „Carpe Diem”. Pracują pod wodzą Agnieszki Nalepki (teatr wymyśliła i przez lata działalności napisała 71 wspaniałych scenariuszy), Agaty Sitarek (dba o choreografię, wymyślając najrozmaitsze układy taneczne i ruchowe) i Adama Wójcika (przygotowanie i aranżacja wokalna). Na sukces składa się też praca ekipy technicznej – Janusza Kellera, Krzysztofa Kołodzieja, Pawła Kaczorowskiego i kilku innych osób, których na scenie nie widać, ale bez ich udziału żadna sztuka nie mogłaby się w pełni udać. (MFR)

Turniej Jednego Wiersza o laur „Wieści”

Gminny Ośrodek Kultury w Gierałtowicach zaprasza wszystkich piszących, również poetów początkujących, do wzięcia udziału w Konkursie Poetyckim.

Konkurs ma charakter otwarty – skierowany jest do wszystkich piszących bez ograniczeń. Przewidziano dwie katego-

rie: I to dorośli, a II – dzieci i młodzież.

Warunkiem udziału w konkursie jest nadesłanie do 8 kwietnia pocztą do GOK-u w Gierałtowicach jednego utworu poetyckiego w 4 egzemplarzach maszynopisu oraz tego samego utworu zapisanego w formie elektronicznej (np. płyta CD). Formę elektroniczną moż-

na też przesłać mailem na adres: dyrektor@gok.gieraltowice.pl. Wiersz nie może liczyć więcej niż 30 wersów, a jego recytacja nie może przekraczać pięciu minut.

Regulamin konkursu znajduje się na stronie internetowej: www.gok.gieraltowice.pl. (RG)

I Ty możesz dać dom dzieciom, które bardzo tego potrzebują. Przeczytaj historię, która być może zmieni Twoje życie...

RODZICE ZASTĘPCZY – POZYTYWNI WOJOWNICY

„Dużo ich w naszym życiu, ale nie zawsze potrafimy je dostrzec. Jak smutne jest życie bez dzieci! Mój mąż i ja należeliśmy do osób, które się o tym przekonały. Nie mieliśmy dzieci przez dziesięć lat. Postanowiliśmy wziąć dwóch chłopców z Domu Dziecka i stworzyć im rodzinę. Bracia Bartek i Mateusz mieli sześć i siedem lat. W dniu, w którym chłopcy mieli przyjechać do nas, Mateusz przebywał w szpitalu. Jechał z nami tylko Bartek. Zastanawialiśmy się wcześniej, jak chłopcy będą się do nas zwracać: mamo, tato, ciociu, wujku? Nie chcieliśmy im niczego narzucać. W pewnej chwili Bartek zwyczajnie zapytał, czy może do nas mówić mamo i tato. Łzy szczęścia stanęły mi w oczach. Ze wzruszenia nie mogłam nic powiedzieć. Mąż mnie wyręczył i powiedział, że bardzo się cieszymy. Od tej chwili mieliśmy już jednego syna.

Po Mateusza pojechaliśmy już we troje. Pierwsze słowa, jakie skierował Bartek do Mateusza to: „Mateusz, mamy już swoich rodziców! Nową mamę i nowego tatę.” Była to bardzo piękna chwila dla nas wszystkich. Mateusz zapytał, czy to prawda. Zapewniliśmy go, że tak.

W naszym domu przestało być cicho i smutno. Śmiech dzieci, ich radość, nasze wspólne zabawy, to bardzo miłe chwile.

Po kilku miesiącach zrezygnowałam z pracy, decydując się założyć Rodzinny Dom Dziecka. Na naszej drodze znowu stanęli dwaj chłopcy. Sebastian (dwa

lata) i Marek (dziesięć miesięcy). Gdy pierwszy raz spotkaliśmy się z nimi, Sebastianek był nieufny, bał się, uciekał od nas. Marek natomiast leżał na leżaczku

dzenia już z dziećmi. Piękne chwile: kolędy, prezenty i te uśmiechy, radość wszystkich. Już nie byliśmy sami, mieliśmy własną rodzinę.



Autorka tej poruszającej opowieści przyrównuje rodziców zastępczych do wojowników, walczących każdego dnia o przyjęcie do swego domu dzieci.

niczym lalka. Nie ruszał się, nie uśmiechał, od czasu do czasu zamrugał oczkami. To było wszystko. Myślałam, że jest dzieckiem chorym. Młodszych chłopców musieliśmy szybko zabrać do domu, gdyż Dom Dziecka był przepełniony. Pełni strachu przywieźliśmy maluchy do domu. Sebastianek okazał się wesołym chłopcem, a Maruś już po tygodniu śmiał się i gaworzył. Jakaż była radość, że to maleństwo szybko nadrabia zaległości. Stał się „maskotką” wszystkich domowników i nie tylko. Cała rodzina wszystkich chłopców bardzo polubiła.

Starsi chłopcy przyszli do nas w kwietniu, młodszy w październiku. Pamiętam pierwsze święta Bożego Naro-

dzienia już z dziećmi. Piękne chwile: kolędy, prezenty i te uśmiechy, radość wszystkich. Już nie byliśmy sami, mieliśmy własną rodzinę.

Po świętach dołączyły do nas dwie dziewczynki – czternastoletnia Dorota i dwunastoletnia Ela. I tak stworzyliśmy wielodzietną rodzinę. Jak w każdej innej rodzinie są smutki, kłopoty, ale są i radości. Są kłótnie i sprzeczki, ale są i fajne zabawy. Następnego święta Bożego Narodzenia mąż z dziećmi spędzał z dalszą rodziną. Ja w tym czasie leżałam w szpitalu po urodzeniu naszego synka Maćka. I znowu piękna chwila. Nagroda, może cud. W odwiedzinach do szpitala przyszli wszyscy. Ciekawi, zdziwieni, ale zarazem bezpieczni i szczęśliwi. Ciekawi przyglądali się nowemu członkowi rodziny. Zaakceptowali go i powiedzieli, że jest fajny i to było piękne.

Jesteśmy ciągle zagonieni i zapracowani. Często zapominamy, co jest w życiu najważniejsze. Ale bywają w życiu takie chwile, że musimy się zatrzymać, przystopować, przemyśleć.

Trzynastego marca, około wpół do ósmej rano zaniepokoiła mnie cisza w domu. Pomyślałam, że mąż zaspał do pracy. Gdy obudziłam dzieci i zesłaliśmy na dół, zobaczyłam męża leżącego na kanapie. Był mało kontaktowy. Wszystkie nasze dzieci obstąpiły kanapę i patrzyły przerażone. Lekarze powiedzieli, że stała się jedna z najgorszych rzeczy: mąż miał wylew, którego przyczyną był tętniak. Dzieci zostały pod opieką sąsiada, przyjaciela rodziny. Później dojechały babcie, które były z nimi cały czas w tych trudnych chwilach. Gdy wróciłam na chwilę do domu, w oczach dzieci widziałam przerażenie i ból. Mąż został przewieziony do kliniki w Krakowie, gdzie pomyślnie przebiegła operacja. Po dwóch tygodniach stan męża był na tyle dobry, że został przewieziony do szpitala rejonowego. Wszystkie dzieci od razu pojechały w odwiedzinach. Jakaż była radość dzieci. Łzy szczęścia. Znowu wszyscy w komplecie. Zauważyłam coś jeszcze – ulgę. Minął strach przed utratą kogoś bliskiego. Już kiedyś to wszystko przeżyły, straciły najbliższych, straciły poczucie bezpieczeństwa. Teraz znowu zapanowała radość w naszym domu. Wszystkie kochające się osoby są razem. Dobrze, abyśmy zauważali te nasze piękne chwile codziennie. Uśmiech

i radość dziecka są najważniejsze i o tym nie zapominajmy.

Mogłam wybrać życie łatwe i wygodne, ale kto wtedy powiedziałby: „Mamusi, Kocham Cię” tak, jak to mówi Maruś, rzucając się na szyję?

Nieważne, co będzie potem. Najważniejsze, że mamy siebie nawzajem i możemy doznawać prawdziwej miłości.”*

Powyższa historia to tylko jedna z wielu historii o rodzicielstwie zastępczym. Ludzie którzy decydują się na takie życie, to POZYTYWNI WOJOWNICY walczący każdego dnia o przyjęcie dzieci. O ich radość, bezpieczeństwo i miłość. Rodzic zastępczy nie walczy sam, ale jest na pierwszym froncie. Jak każdy wojownik musi mieć wiedzę, odwagę, siłę i odpowiednie szkolenie.

Jeżeli poruszyła Państwa powyższa historia i podobnie jak jej bohaterowie jesteście gotowi stanąć do walki o dzieci, zapraszamy do kontaktu z Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Gliwicach, które stale poszukuje kandydatów na rodziny zastępcze. Zapewniamy indywidualne podejście, profesjonalną pomoc i specjalistyczne szkolenie. Szczegółowych informacji udzielamy pod numerem telefonu: 32 3015039.

OLGA BOCIAŃSKA – kierownik Zespołu ds. Pieczy Zastępczej w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Gliwicach

*„Historia (nie) jednej miłości”, Fundacja ARCHON+ Dzieci Które Kochacie, Myślenice 2012, str. 18-20.

Cenny 1%

Potrzebujących jest bardzo wielu. Możesz im pomóc, nic nie tracąc.

Zachęcamy do wpłacenia 1% z rocznego rozliczenia podatkowego na konto tych, którzy tego bardzo potrzebują. Poniżej publikujemy plakat. Stowarzyszenie Ludzie Miasta i pyskowicki MOKiS zachęcają do przeznaczania tych

pieniędzy na organizację pożytku publicznego działającą na terenie Pyskowic, często na rzecz osób niepełnosprawnych.

Obok ulotka poświęcona Natalce Frańczak – dziewczynka do 3 roku życia rozwijała się normalnie, po czym jej rozwój się zahamował na skutek zaburzeń ze spectrum autystycznego. Jeśli możecie, pomóżcie jej, bo bardzo potrzebuje terapii i rehabilitacji.

I Marcin Polak... Jego historia obiegła niedawno całą Polskę. Ma 22 lata.

Grał w Piśmie Gliwice w rozgrywkach Młodej Ekstraklasy, po czym przeszedł do kadry trzecioligowego LKS-u Bełk. We wrześniu ub. r., w czasie praktyk studenckich w Czechach uległ ciężkiemu wypadkowi – uderzyła w niego 20-tonowa maszyna kolejowa. W szpitalu w Pradze wygrał walkę o życie, ale stracił prawą nogę i staw biodrowy. Musi być rehabilitowany, marzy o protezie...

(RG)

Niech Twój 1% pomaga spełniać marzenia, walczyć o zdrowie

- KRS 0000097900 cel szczegółowy: dla Hani Cisowskiej
- KRS 0000231167 Stowarzyszenie Przyjaciół Chorych "Hospicjum w Pyskowicach"
- KRS 0000328818 Stowarzyszenie „Cała Naprzód”
- KRS 0000037904 cel szczegółowy: 9790 Motał Szymon Marek
- KRS 0000339440 Fundacja Pomocy Dzieciom Pomagamy z Uśmiechem
- KRS 000037904 cel szczegółowy: 4542 Bednarek Grzegorz
- KRS 0000037904 cel szczegółowy: 27963 Gabriel Alicja
- KRS 000007912 "Pyskowickie Narodziny" z Siedzibą w Pyskowicach
- KRS 0000037904 cel szczegółowy: 2944 KILIAN DAWID RAFAŁ
- KRS 0000097900 cel szczegółowy: dla Amelii Szymiczek

PODARUJ 1% PODATKU NIC NIE STRACISZ, A DASZ WIELE

Natalka urodziła się w 2004 r. jako zdrowa dziewczynka. W wieku 3 lat stwierdzono u niej zahamowanie rozwoju na skutek zaburzeń ze spectrum autystycznego.

Natalka nie mówi, słabo się komunikuje, chodzi na palcach, co utrudnia jej poruszanie. Szansą na normalność dla Natalki są kosztowne terapie i rehabilitacje.

Natalce można pomóc przekazując swojego podatku

1% KRS 000037904 19669 Frańczak Natalia

Darowiznę można również przekazać na konto Fundacji: Fundacja Dzieciom "Zdążyć z Pomocą" ul. Łomianańska 5, 01-685 Warszawa Bank PEKAO S.A. I/ Warszawa 41 1240 1037 1111 0010 1321 9362

z dopiskiem: 19669 - Frańczak Natalia darowizna na pomoc i ochronę życia.

POMÓŻ MARCINOWI

1 % podatku
KRS 0000320551
Cel szczegółowy: MARCIN POLAK
Przekazanie darowizny
Fundacja Jaśka Meli „Poza horyzonty”
ul. Lanckorońska 101, 34-143 Lancorona
NUMER RACHUNKU 798804 0000 0000 0023 9551 0001
Konieczne z dopiskiem: MARCIN POLAK

Przedstawiamy radnych powiatu

Oto kolejny artykuł z naszego cyklu przedstawiającego radnych Powiatu Gliwickiego. W poprzednich przybliżyliśmy naszym Czytelnikom wszystkie panie zasiadające w Radzie Powiatu Gliwickiego – Annę Smył, Krystynę Urbańską i Ewę Jurczykę, a następnie pierwszego z panów (alfabetycznie), Jacka Awramienko. Poniżej kolejny z radnych, Marcin Brosz.

Najważniejsze trzy wartości

Rozmowa z MARCINEM BROSZEM, radnym Powiatu Gliwickiego

- Pańska dewiza brzmi: Rodzina, edukacja i sport. Dlaczego właśnie te trzy wartości uważa Pan za najcenniejsze?

Rodzina, edukacja i sport – to dewiza tego radnego Rady Powiatu Gliwickiego pochodzącego z Paniówek w gminie Gieraltowice. Rodzina, czyli żona Izabella oraz troje dzieci. Edukacja, czyli studia na Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach oraz ukończenie Szkoły Trenerów PZPN i uzyskanie dyplomu trenera UEFA PRO.

Od najmłodszych lat grał amatersko w piłkę nożną, co z czasem przerodziło się w zawód. Swą przygodę z futbolem rozpoczynał w Knurowie, a następnie zdobywał doświadczenie m.in. reprezentując barwy Górnika Zabrze. Z piłką nożną jest związany do dzisiaj, mimo że karierę zawodniczą zakończył kilkanaście lat temu. W zawodowym CV ma kilka znaczących sukcesów wywalczonych w roli trenera – największy to awans do piłkarskiej ekstraklasy wraz z Piastem Gliwice. Z klubem tym awansował również do fazy eliminacyjnej Ligi Europy, co pozostaje największym sukcesem nie tylko Marcina Brosza, ale i Piasta. Od czerwca 2015 r. trener Korony Kielce. Swe doświadczenie wykorzystuje w pracy z dziećmi, prowadząc założoną przez siebie Akademię Piłki Nożnej w Knurowie i w Paniówkach.

- W wielkim skrócie mogę powiedzieć, że rodzina, edukacja i sport to w moim przypadku coś, co daje mi największą satysfakcję, energię do

działania i pozytywne spojrzenie na świat.

- Proszę o rozwinięcie tej dewizy. Po pierwsze rodzina, czyli...

- Oaza spokoju. Dom i najbliżsi, a więc osoby, na których nam najbardziej zależy i które wzajemnie się wspierają oraz dążą do tego, by to domowe ognisko nigdy nie zgasło.

-...po drugie edukacja, a więc...

- Możliwość osobistego rozwoju. Edukacja daje nam możliwość wyboru, w jakim kierunku chcemy podążać w dorosłym życiu. Z każdą kolejną dekadą tych możliwości jest więcej i tym samym młodzież może realizować swoje marzenia. I co bardzo ważne, młode pokolenie jest chłonne wiedzy, chce się rozwijać.

- ...po trzecie sport, czyli...



- Sport odgrywa w naszym życiu niebagatelną rolę, bowiem od najmłodszych lat kształtuje charakter i uczy pokory. Sport jest też kolejnym etapem edukacji, daje możliwość rozwoju zarówno fizycznego,

kiego. Jaki cele postawił Pan sobie obejmując tę nową dla siebie funkcję?

- Cele wytycza program wyborczy, a ten weryfikują aktualne potrzeby mieszkańców. Każdy z radnych chce, by żyło nam się łatwiej i wygodniej, czyli lepiej. By tak było, musimy starać się podnosić poziom edukacji, służby zdrowia i bezpieczeństwa. Musimy dbać o realizację inwestycji, które z jednej strony pozwolą wykorzystać położenie gmin powiatu gliwickiego, a z drugiej pomogą tym gminom się rozwijać.

- Jak udaje się Panu łączyć pracę w Kielcach z życiem rodzinnym i aktywną działalnością prowadzoną w Knurowie i Paniówkach?

- Chciałbym oczywiście więcej czasu spędzać z rodziną, ale dzięki temu, że Kielce od Śląska dzieli raptem nieco ponad dwie godziny jazdy samochodem, można powiedzieć, że z wszystkimi sprawami rodzinnymi i tymi dotyczącymi lokalnej działalności jestem na bieżąco. Cenię sobie to, że praca w Kielcach daje mi możliwość spojrzenia na nasze lokalne sprawy z innej perspektywy. (Opr. RG, PS)



Marcin Brosz (z prawej) z trenerem Vicente del Bosque, który z reprezentacją Hiszpanii wywalczył mistrzostwo Europy i świata.

jak i duchowego. Sport to także szansa na spełnienie dziecięcych marzeń i przeżycie wspaniałych emocji.

- Od grudnia 2014 roku jest Pan również radnym Powiatu Gliwic-

Koalicja na rzecz wolnej niedzieli

Powstała koalicja społeczna składająca się z różnych organizacji, które łączy jeden zasadniczy cel, jakim jest ustawowe wprowadzenie wolnej niedzieli!

Pomimo tego, że w Polsce większość obywateli uważa się za katolików, jesteśmy jedynym krajem w UE, w którym nie istnieją żadne ograniczenia w prowadzeniu niedzielnej handlu. Obecnie wielu polskich pracowników nie tylko nie ma prawa do wolnej soboty, ale też jest zmuszonych do pracy w niedziele, które dla większości pracowników w naszym kraju są dniem ustawowo wolnym.

Pierwszym krokiem do ustawowego wprowadzenia wolnej niedzieli było ustanowienie w 2007 r. zakazu prowadzenia handlu w dni świąteczne. Inicjatorem tego był NSZZ „Solidarność”. Warto jednak pamiętać, że związek ten domagał się rozszerzenia tego zakazu również na niedziele. Brak tego typu regulacji był przez wiele lat jedną z największych porażek „Solidarności”. Pomimo tego, że pod tym obywatelskim projektem ustawy związek zebrał ponad 120 tysięcy podpisów, jej projekt został odrzucony głosami posłów Platformy Obywatelskiej.

Zdaniem tej partii, o tym, czy te sklepy mają być otwarte, czy też zamknięte, powinien decydować rynek, a nie państwo. Nie można się zgodzić na to, aby prawa pracowników zależały od rynku, gdyż wtedy najbardziej będą liczyły się interesy biznesu i konsumentów. Taki system pracy wprowadziły oczywiście u nas globalne koncerny handlowe, których celem było sprowadzenie ludzi do roli egoistycznych konsumentów.

Podobnie jak i wcześniej, tak i teraz obrońcy niedzielnej handlu powołują się na prawo do prowadzenia działalności gospodarczej. Chciałbym jednak tutaj przypomnieć, jako związkowiec i wieloletni działacz na rzecz ochrony praw człowieka, że prawo do wolności gospodarczej nie może ograniczać praw innych ludzi. Mam tutaj na myśli samych pracowników.

W mojej ocenie nie istnieją żadne racjonalne przesłanki do tolerowania niedzielnej handlu. Nie można tolerować sytuacji, w której to nie państwo, a globalne korporacje decydują o tym, w jakich



warunkach pracują zatrudnieni tam pracownicy. To spycha Polskę do grupy państw neokolonialnych.

Większość krajów UE wprowadziła ograniczenia lub całkowity zakaz niedzielnej handlu. Całkowity zakaz handlu w niedzielę obowiązuje w Niemczech, Austrii, Szwajcarii oraz na Węgrzech. Jestem przekonany, że w tej grupie powinna znaleźć się i Polska.

Zdaniem Alfreda Bujara – przewodniczącego Sekcji Handlu NSZZ „Solidarność”, od początku lat 90. ub. wieku, kiedy to na polski rynek zaczęły wchodzić zagraniczne sieci handlowe, wpro-

wadzono zasadę niczym nieograniczonego niedzielnej handlu. To regres społeczny, któremu właśnie „Solidarność” była od początku przeciwna. W odróżnieniu do innych krajów, u nas nie wprowadzono żadnych regulacji prawnych w tym zakresie.

Według raportów Państwowej Inspekcji Pracy zdarzają się sytuacje, gdy pracownicy handlu nie mają ani jednego dnia wolnego w tygodniu. Czas pracy nie jest przestrzegany. Często pracownicy nie mają ani jednej wolnej niedzieli w miesiącu.

Sekcja handlowa „Solidarności” apeluje o wprowadzenie zakazu handlu w niedzielę w placówkach handlowych z możliwością wyłączenia handlowych niedziel przed świętami. O tym, które to będą niedziele, mają decydować samorządy.

Ponad 29 tysięcy osób podpisało się pod petycją do Prezydenta RP o wprowadzenie wolnej niedzieli.

Artykuł ten wraz z linkami dostępny jest również na mojej stronie internetowej. Zachęcam czytelników do zamieszczania komentarzy, jak również do uczestnictwa w sondzie na temat wprowadzenia zakazu dotyczącego niedzielnej handlu: http://www.wiadomosci24.pl/artukul/podpisz_petycje_o_wprowadzenie_wolnej_niedzieli_344075.html.

MAREK SZOLC – dziennikarz obywatelski, radny Powiatu Gliwickiego

Przychodnia musi pozostać

Mieszkańcy Pyskowic obawiają się, co stanie się z Przychodnią Wielospecjalistyczną nr 1 przy ul. Wojska Polskiego 10 w tym mieście.

- Na ten moment nie ma podstaw do obaw – uspokaja Leszek Kołodziej, przewodniczący Komisji Zdrowia Rady Powiatu Gliwickiego.

Radny dodaje, że przychodnia musi pozostać, bo funkcjonuje tu od lat, zapewniając mieszkańcom dostęp do szeregu specjalistów i poradni. Temat ten poruszono na lutym posiedzeniu Komisji Zdrowia, a obawy mieszkańców Pyskowic przedstawiła radna z tego miasta, Krystyna Urbańska. Były one wywołane tym, iż nieruchomość, w której mieści się m.in. przychodnia, miała stać się przedmiotem przetargu, ogłoszonego przez Zarząd Powiatu Gliwickiego.

Aby w pełni wyjaśnić sprawę, należy cofnąć się do 27 sierpnia 2015 roku, kiedy to Rada Powiatu Gliwickiego podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zbycie tej zabudowanej nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Gliwickiego. W uzasadnieniu projektu uchwały zapisano, iż charakter dopuszczony do prowadzenia na nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Gliwickiego nie jest związany z wykonywaniem zadań statutowych Powiatu. Zaznaczono również, że w chwili obecnej nieruchomości wymaga przeprowadzenia remontów przekraczających zakres zwykłego utrzymania, leżących po stronie właściciela, na które Powiat Gliwicki nie posiada środków finansowych.



W ślad za tą uchwałą poszło ogłoszenie przez Zarząd Powiatu Gliwickiego 5 stycznia br. pierwszego przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż tej zabudowanej nieruchomości, którego otwarcie miało nastąpić 11 marca. Informowano w nim m.in., że zgodnie z obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego Gminy Pyskowice przedmiotowa nieruchomość przeznaczona jest w przeznaczeniu podstawowym na zabudowę związaną z ochroną zdrowia, zieleni urzędową oraz wielobranżowe usługi.

Przetarg ten odwołany został przez Zarząd Powiatu Gliwickiego 18 lutego. Zadecydowała o tym konieczność rozważenia przez Zarząd dodatkowych warunków społecznych związanych z funkcjonowaniem usług zdrowotnych na przedmiotowej nieruchomości.

- W pełni zgadzamy się z decyzją Zarządu w tej sprawie – mówi przewodniczący Komisji Zdrowia Rady Powiatu Gliwickiego. – Będziemy w dalszym ciągu rozpoznawać możliwości przyjęcia takich rozwiązań, aby nie ucierpieli na tym mieszkańcy Pyskowic. (RG)

Tylko muzyka

Rozmowa z **MARKIEM JEUTNEREM**, laureatem II nagrody w Ogólnopolskim Festiwalu Pianistycznym im. Apolinarego Szeluły w Słupcy

- Marku, chodzisz do drugiej klasy liceum. W przyszłym roku czeka cię matura. Jak się to ma do twojej gry na fortepianie?

- Pomimo szczerzego zainteresowania tematyką szkolnych zajęć, ciągle zmagam się z poczuciem utraty.

- Utraty czego?

- Wolnego czasu – cennych godzin, które mógłbym przeznaczyć na grę na fortepianie. Nie mogę się doczekać chwili, w której będę mógł się skupić na muzyce.

- Opowiedz proszę, jak zaczęła się twoja przygoda z fortepianem.

- W wieku pięciu lat zacząłem chodzić do przedszkola w Gierałtowicach. W placówce tej, szczęśliwie dla mnie, było pianino, na którym grały nasze opiekunki.

- A gdy przedszkole się skończyło?

- Rodzice, świadomi mego zamiłowania, chcieli mnie wysłać do szkoły muzycznej, ale tam nie chciano mnie przyjąć do klasy fortepianu. Proponowano akordeon. Było mi przykro. Na szczęście mojemu świętej pamięci dziadkowi udało się załatwić dla mnie prywatne lekcje gry na fortepianie. Cztery lata temu mama namówiła mnie, abym ponownie spróbował zdać do szkoły muzycznej. Wówczas mnie przyjęto.

- Pewnie często ćwiczysz grę.

- Codziennie staram się spędzać przy instrumencie cztery godziny dziennie. W domu ćwiczę na pianinie. Przygotowując się do występu staram się grać jak najwięcej na fortepianie, choć nie jest to łatwe, bo nie mam własnego.

- A jak przedstawiają się twoje muzyczne gusta? Czy dzielisz muzykę na tę do słuchania i tę do grania?

- Nie, zdecydowanie nie. Jeśli czegoś chętnie słucham, zawsze chętnie to gram. Nie przepadam za muzyką rozrywkową – zupełnie jej nie rozumiem. Znoszę ją tylko na spotkaniach towarzyskich, jako tło.

- Zastanawia mnie, czego słuchasz w wolnych chwilach, w domowym zaciszu.

- Na pierwszym miejscu jest u mnie nurt muzyki romantycznej, ze swoim głów-

Uśmiechnięty, otwarty, ciepły, a przede wszystkim – niesłychanie zdecydowany co do obrania konkretnej życiowej ścieżki. Rozmowa z Markiem była samą przyjemnością. Trzymamy kciuki za to, aby udało mu się pozyskać możliwość częstszej gry na fortepianie. Jeśli ktoś z Czytelników zechciałby udostępnić Markowi swój fortepian, zapraszamy do kontaktu z nim za pośrednictwem redakcji: w.groszek@starostwo.gliwice.pl.

Marek Jeutner jest uczniem drugiej klasy liceum w knurowskim Zespole Szkół im. I. J. Paderewskiego. Uczy się także w Państwowej Szkole Muzycznej im. Ludomira Różyckiego w Gliwicach w klasie fortepianu Grzegorza Machury. Jego życiową pasją jest gra na fortepianie, którą zajmuje się już od wczesnego dzieciństwa. W marcu ubiegłego roku został laureatem drugiej nagrody w Ogólnopolskim Festiwalu Pianistycznym im. Apolinarego Szeluły w Słupcy (pierwszej nagrody nie przyznano).

nym przedstawicielem, Chopinem. Chętnie słucham też utworów Bacha, Beethovena, Szostakowicza czy Czajkowskiego. A jeśli chodzi o pianistów, to swoimi interpretacjami najbardziej urzekli mnie Krystian Zimerman, Martha Argerich, wcześniej wspomniany Rafał Blechacz, Leif Ove Andsnes czy Lang Lang.

- Jakie jest twoje największe marzenie?

- Odkąd dowiedziałem się o Konkursie Chopinowskim, moim największym marzeniem jest wziąć w nim udział. W dążeniu do tego celu z pewnością pomogłoby mi posiadanie własnego fortepianu.

- Wiadomo, że Chopin jest niezwykle popularny w Japonii. Zastanawiałeś się, dlaczego?

- Oczywiście, wielokrotnie. Przyznam, że i u mnie budziło to pewne zdziwienie. Ale gdy usłyszałem, że wiele japońskich ludowych pieśni brzmi bardzo podobnie do motywów z muzyki Chopina, zrozumiałem wszystko. Ta muzyka jest Japończykom bliska, ponieważ w pewnym sensie jest już im znana.

- Jak wyobrażasz sobie swoją przyszłość? Czym dokładnie chciałbyś się zajmować?

- Ostatnimi czasy podoba mi się właściwie każda myśl – mógłbym być zarówno solistą, jak i grać w zespole; nagrywać materiał w studio, jak i jeździć w trasę; mógłbym nawet uczyć gry. Interesuje mnie wszystko, co wiąże się z graniem.

- Na zakończenie zadam klasycznie banalne pytanie. Czy wyobrażasz sobie życie bez muzyki?

- Nie, muzyka to najpiękniejsza sfera mego życia, nie potrafiłbym bez niej żyć. Korzystając z okazji, chciałbym podziękować mojemu nauczycielowi za poświęcanie mi większej ilości czasu niż jest to przewidziane, zwłaszcza przed występem czy wyjazdem na konkurs.

Rozmawiała: **WERONIKA GROSZEK**



W tym samym czasie dostałem w prezencie od rodziców keyboard. Ku zdumieniu rodziców, po powrocie z przedszkola do domu wygrywałem na keyboardzie melodie zasłyszane w przedszkolu.

- W wieku pięciu lat?

- Tak, miałem szczęście, że mój słuch muzyczny wykształcił się bardzo wczesnie. Słyszałem, że podobny początek miał Rafał Blechacz, zwycięzca 15. edycji Konkursu Chopinowskiego.

- Czy przedszkolanki pozwalały ci grać na pianinie?

- Tak, po zajęciach opiekunki pozwalały mi zostawać w przedszkolu nieco dłużej. Codziennie po wyjściu innych maluchów zostawałem na dodatkowe pół godziny i grałem na pianinie.

Wycieczki PTTK

PTTK Oddział Ziemi Gliwickiej zaprasza na ciekawe wycieczki turystyczno-krajoznawcze:

- 2 kwietnia: Kopalnia Soli w Bochni i inne atrakcje
- 15-17 kwietnia: Rozpoczęcie sezonu turystycznego w polskich Tatrach
- 23 kwietnia: Wyjazd teatralny do Krakowa
- 18 czerwca: Świdnica – Wałbrzych – Lwówek Śląski
- 25-26 czerwca: Szlak Wygasłych Wulkanów

Bliższe informacje w biurze O/PTTK Gliwice, Rynek 11, I piętro, tel. 32 231-05-76, <http://gliwice.pttk.pl>, e-mail: gliwicepttk@poczta.onet.pl (RG)

Spyw kajakowy Kłodnicą i Kanalem Gliwickim

Śląskie Stowarzyszenie Kajakowe „Wiking” przy Zespole Szkół Techniczno-Informatycznych w Gliwicach organizuje w dniach 13-14 maja br. VI Ogólnopolski Spyw Kajakowy rzeką Kłodnicą i Kanalem Gliwickim etap Dzierżno – Kędzierzyn Koźle. Można już zgłaszać swój udział w tej imprezie.

- Spyw przyczynia się do popularyzacji turystyki kajakowej w naszym regionie wśród mieszkańców i turystów oraz ukazuje bogactwo fauny i flory tujejszych terenów, przez które przepływa

rzeka i kanał – informuje Radosław Krawczyk, prezes zarządu Śląskiego Stowarzyszenia „Wiking” w Gliwicach.

Zgłoszenia indywidualne i drużynowe przyjmowane są do 12 maja drogą elektroniczną na adres: wiking.ssk@gmail.com. Karta zgłoszeniowa i informacje szczegółowe dotyczące spywu dostępne są na www.sskwiking.com.pl. Stowarzyszenie obecne jest również na Facebooku <https://pl-pl.facebook.com/sskwiking/>.

Patronat honorowy nad imprezą objął starosta gliwicki Waldemar Dombek.

(MFR)

Tomasz Rożek prowadzi „Sondę 2”

Mieszkający w Gierałtowicach dziennikarz naukowy oraz doktor fizyki, kierownik działu „Nauka i gospodarka” w Gościu Niedzielnym, znany już z wcześniejszych programów popularno-naukowych w TVN, jest od niedawna gospodarzem reaktywowanej po latach telewizyjnej „Sondy”.

Tomasz Rożek prowadzi nową edycję tego kultowego programu popularno-naukowego telewizyjnej Dwójki. „Sonda 2”, bo tak nazywa się ów program, jest emitowana w TVP2 od 14 marca. Stanowi nawiązanie do słynnej „Sondy” z lat 1977–89, prowadzonej przez Zdzisława Kamińskiego i Andrzeja Kurka.

W nowej odsłonie „Sondy” pojawiają się niewielkie odniesienia do starej wersji programu – np. naukowe teorie sprzed lat są konfrontowane z obecnym stanem wiedzy o świecie. Pierwszy odcinek nowego cyklu dotyczył sond Voyager – podobnie, jak oryginalny program z 1977 roku.

Wielbicieli starej „Sondy” należy ostrzec, że nowa wersja audycji ma zupełnie inną formułę. Wynika to z faktu, że prowadzi ją tylko jedna osoba, właśnie Tomasz Rożek, gdy tymczasem oryginalny program był prowadzony przez dwóch (tragicznie zmarłych w wypadku samochodowym) dziennikarzy, właśnie



Zdzisława Kamińskiego i Andrzeja Kurka. Na czas programu jeden z nich wcielił się w rolę entuzjasty, a drugi – sceptyka omawianego zagadnienia. W każdej „Sondzie” konfrontowali ze sobą odmiennie punkty widzenia, unikając sugerowania widzowi ostatecznego rozstrzygnięcia. W „Sondzie 2” już tego personalnego dualizmu nie ma, ale i tak jest wspaniałe spotkanie z nauką – w dużej mierze dzięki pasji, z jaką Tomasz Rożek potrafi przedstawiać nawet najbardziej skomplikowane zagadnienia naukowe.

(WG)

Magdalena Bogucka wśród Nadzwyczajnych

27 lutego w Warszawie odbył się Finał Plebiscytu Niezwyčajni 2015. Plebiscyt organizowany jest co roku przez Główną Kwaterę Związku Harcerstwa Polskiego. Doceniono w nim harcerkę z naszego hufca ZHP.

Wśród sześciu laureatów Plebiscytu, spośród 8 793 instruktorów – wolont-

wawców, a obecnie sprawuje pieczę nad obszarem pracy z kadrą w gliwickim hufcu.

Magdalena Bogucka zwyciężyła w kategorii „Wspieranie rozwoju instruktorstwa drużynowych”, a nagrodę wręczyła jej drużna harcmistrzyni Teresa Hernik, prezes Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, naczelnik ZHP w latach 2005-2007.

Ponadto w uroczystej gali, która miała miejsce w UFFICIO PRIMO w Warszawie, wzięli udział m. in. Andrzej Dera – sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP, Zbigniew Niemczycki – prezes Curtis Group, przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Kandydatury ZHP do organizacji Światowego Jamboree Skautowego w 2023 roku, poseł na Sejm Rzeczypospolitej drużna harcmistrzyni Bożena Kamińska, Mieczysław Łuczak, wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli, drużna harcmistrz Wojciech Kater – sędzia Sądu Najwyższego, przewodniczący ZHP w latach 2001-2005.

Partnerami gali byli: Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, Senat Rzeczypospolitej Polskiej, Najwyższa Izba Kontroli, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Ministerstwo Edukacji Narodowej, Telewizja Polska i Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

(KM)



Drużna Magdalena tuż po odebraniu nagrody (z lewej).

riuszy Związku Harcerstwa Polskiego, znalazła się zastępczyni komendanta Hufca ZHP Ziemi Gliwickiej, podharcmistrzyni Magdalena Bogucka. Prywatnie jest psychologiem, a harcersko – od lat wspiera rozwój wolontariuszy, współorganizuje kursy dla przyszłych wycho-

EKSPEDYCJA INDONEZJA

- Jesteśmy pełni wrażeń! Nasze sny o Jawie się spełniły! – powtarzali na każdym kroku po powrocie z Indonezji uczestnicy X Szkolnej Ekspedycji. Wrócili zachwyceni – mieli możliwość wyruszenia w bardzo daleką i egzotyczną podróż, która na długo pozostanie im w pamięci.

Szkolna Ekspedycja to projekt edukacyjny zapoczątkowany w Zespole Szkół w Pilchowicach w 2011 r. Promuje wśród młodzieży turystykę backpackin-

Do Indonezji wyruszyli 10 lutego wieczorem. Była to podróż wieloetapowa – na katowicki dworzec PKS dowieźli ich rodzice. Dalej już sami Polskim Busem (bilet kupiony w super promocji 144 zł za 13 osób!) udali się do Warszawy. W stolicy byli o 4.30, a o 14.50 wylecieli z Okęcia do Istambułu. Stamtąd, po około 7 godz. przerwy, mieli lot do stolicy Indonezji – Dżakarty. Na miejscu zameldowali się 12 lutego o godzinie 18.10.

- Tę atrakcję zapamiętamy na długo – mówią. – Splyw górską rzeką, bez pontonów, skakanie z klifów czy z wodospadów. Pływaliśmy także w Zielonym Kanionie, gdzie podziwialiśmy urzekające widoki, odwiedziliśmy przydomową wytwórnię brązowego cukru z palm kokosowych i mieliśmy okazję zawitać na polach ryżowych. Kolejnego dnia czekała nas wizyta w parku narodowym i poszukiwanie rafy koralowej.



Niezapomniała była nocna podróż do kulturalnej stolicy kraju, Yogyakarta – pełnej motorów, bemo (małe busiki) i charakterystycznych pikczy, czyli 2-osobowych pojazdów napędzanych siłą mięśni ludzkich lub motorowo. Tam zwiedzili Pałac Sultana i Pałac Prezydencki, zobaczyli przedstawienie w teatrze cieni, dowiedzieli się, na czym polega



Źródło: <https://sites.google.com/site/azjkontynentkontrasow>

Indonezja to kraj w Azji Południowo-Wschodniej. Leży na 17 508 wyspach, z czego zamieszkałych jest tylko około 6 000. Kraj rozciąga się na 5 150 km. Indonezja jest największym na świecie krajem wyspiarskim i znajduje się na 16. miejscu na świecie pod względem zajmowanej powierzchni (1 919 569 km²). Ma ok. 250 mln mieszkańców, zajmując czwartą na świecie pozycję pod względem liczby ludności. (Źródło: <http://www.moja-indonezja.pl>)

zejść w głąb krateru, aby zobaczyć kopalnię siarki i pałęce się błękitnym płomieniem jej toksyczne opary, widoczne tylko w ciemności. Mają temperaturę 600°C.

- Oczywiście byliśmy wyposażeni w maski, ale ludzie tam pracujący ich nie używają, a wydobywają ten surowiec codziennie – opowiada Adam Ziaja. – Tragarze zwykle nie dożywają 40 lat, a ich pensja zależy od tego, ile siarki przyniosą.

zyskuje się niewielkie, ale stałe ilości surowca. W oparach żrącego dymu robotnicy prymitywnymi narzędziami rozbijają większe fragmenty siarki na małe odłamki, które mieszczą się do bambusowych koszy. Tragarze na swych ramionach wynoszą je najpierw 300 metrów w górę na krawędź krateru, a następnie 3 km w dół do najbliższej wioski. Mają zwykłe klapki i ręcznik zasłaniający usta oraz nos. Pokonują tę trasę dwa razy dziennie, niosąc na plecach ciężar zwykle przekraczający ich własną wagę.

- Pracują tak ciężko w tak szkodliwych warunkach za minimalne wynagrodzenie – kontynuuje Adam Ziaja. – Poznaliśmy chłopaka, który miał 22 lata, żonę bez pracy i roczne dziecko. Dwa razy dziennie pokonuje tę trasę, przenosząc około 160 kg siarki! Teraz bardziej doceniamy to, w jakim kraju żyjemy i co mamy...

W drodze powrotnej uczestnicy Ekspedycji odwiedzili niedużą plantację najpopularniejszej kawy, która pochodzi z odchodów cywety (małego ssaka podobnego do łasicy). Kąpiąc się w wodospadzie, stwierdzili, że należy im się odpoczynek. – Popłynęliśmy na słoneczno-deszczową wyspę Bali – opowiadają. – Na plażę! Kilka dni przeznaczylimy

na relaks i zakup pamiątek.

Lot powrotny mieli z Dżakarty do Istambułu 27 lutego o godz. 20.35. Stamtąd po 7 godz. przerwy wylecieli do Warszawy. Z dworca kolejowego Warszawa Centralna pociągiem dotarli do Gliwic późną nocą 28 lutego. Wrócili opaleni, zadowoleni i... głodni kolejnych przygód!

(Opr. RG)



Foto (4): ARC Szkolnej Ekspedycji

Uczestnicy wyprawy, którzy w trakcie naszej zimy mogli cieszyć się tropikalnymi plażami Bali: Magdalena Hrynyszyn, Patrycja Honysz, Oliwia Chłodnicka, Karolina Imiołek, Liwia Szafruga, Zofia Młotkowska, Marta Garcorz, Julia Masłoń, Bartłomiej Kurtycz, Maja Poszwa, Ola Malanowska i opiekunowie – Adam Ziaja oraz Krzysztof Krztoń.

gą – plecakową, uczącą życia, zaradności i samodzielności. Członkowie ekspedycji nastawieni są na poznawanie i chłonięcie zwiedzanych krajów bez wytchnienia – wakacje wypoczynkowe pozostawiają sobie na dorosłe życie.

Podróż do Indonezji była już dziesiątą odsłoną Szkolnej Ekspedycji. Wcześniej w ramach projektu gimnazjaliści z Pilchowic poznali Maroko, Norwegię, Gruzję, Sri Lankę, Armenię, Saharę Zachodnią, Indie, Turcję i Tajlandię. Do Indonezji po raz pierwszy pojechała z nimi uczennica Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie, z którym Zespół Szkół w Pilchowicach podpisał w ub. roku porozumienie o współpracy w celu promowania turystyki.

- Turystka plecakowa pozwala nam poznać ludzi, kulturę i zwyczaje zwiedzanego kraju od podszewki – mówi Adam Ziaja, nauczyciel geografii w tych dwóch szkołach, pomysłodawca i główny organizator wszystkich wypraw.

- Po raz pierwszy przekroczyliśmy równik i zawitaliśmy na półkuli południowej. Była to podróż w czasie – oprócz zegarków przesuniętych o 6 godzin do przodu, znaleźliśmy się w 2567 roku! Od razu poczuliśmy klimat tropikalnej wyspy. Złapaliśmy nocny autobus do Bandung, a tam na dworcu (razem z karaluchami i szczurami) czekaliśmy na transport do Pangadaran, który miał być o 5.00, 6.00, aby ostatecznie zjawić się około 7.15. W południe dotarliśmy na miejsce, gdzie zaplanowaliśmy pierwsze noclegi – relacjonuje Adam Ziaja.

Ciekawe było poznanie indonezyjskiej kuchni. Uczestnicy Ekspedycji przez całe dwa tygodnie zjadali się tak egzotycznymi potrawami jak nasi goreng, mie goreng czy ayam goreng, kosztowali przygotowanego na różne sposoby tofu, placuszków sojowych i wielu, wielu innych przysmaków. Czerpali z podróży pełnymi garściami. Już kolejnego dnia zdecydowali się na body rafting.



Zwiedzając wulkan Kawah Ijen mieliśmy specjalne maski, ale przy wydobywaniu siarki pracują tam ludzie bez żadnych zabezpieczeń, którzy dożywają ledwo czterdziestki – mówią uczniowie.

sztuka batików oraz wybrali się oglądać o wschodzie słońca największą na świecie buddyjską świątynię – Borobudur i hinduistyczny kompleks świątynny, wpisany na listę UNESCO – Prambanan.

Kolejnym punktem na trasie było miasto Banyuwang, do którego jechali pociągiem ponad 16 godzin. Na miejscu dostali propozycję nurkowania z rekinami, z której oczywiście skorzystali... Obyło się bez strat!

Po powrocie zaczęli przygotowania do zdobycia celu ekspedycji – szczytu wulkanu Kawah Ijen. Dżipami wyjechali z hotelu już o godz. 0.30, żeby zdążyć zakończyć prawie dwugodzinną wspinaczkę przed wschodem słońca. Z samej góry (2 400 m n.p.m.) musieli jeszcze



Prambanan – hinduistyczny kompleks świątynny wpisany na listę UNESCO.

KRUS promuje bezpieczną pracę

Drabina? Tylko właściwa!

Drabiny stosowane powszechnie w rolnictwie, ułatwiają wiele prac, lecz mogą również być przyczyną nieszczęśliwych wypadków. W gospodarstwach rolnych corocznie notuje się wiele wypadków, również ciężkich i śmiertelnych, związanych ze stosowaniem niewłaściwie zabudowanych bądź nieprawidłowo dobranych drabin oraz nieumiejętnym korzystaniu z nich. Dlatego tak istotny jest dobry wybór drabiny i odpowiednie posługiwanie się nią.

atestowanych, bez uszkodzeń i wad, wykonanych z mocnych podłużnic i szczebli posiadających zabezpieczenia przed przewróceniem, tj. haki zaczepowe u góry drabiny i ostre bolce do wbicia w ziemię lub gumowe, antypoślizgowe nakładki u dołu drabiny. Drabina może być używana zarówno w pozycji pochylonej (gdy jest oparta np. o ścianę czy konar drzewa) lub w pionowej pod warunkiem, że jest przymocowana np. do ściany. Drabina przymocowana do ściany w pozycji pionowej powinna być za-

umieszczone w taki sposób, aby ręce nie były zajęte,

▶ na drabinie może przebywać tylko jedna osoba,

▶ drabinę przystawną należy ustawić pod kątem od 65 do 75 stopni, tak, aby wystawała co najmniej 75 cm nad powierzchnię, na którą wchodzimy,

▶ dopuszcza się ustawienie drabiny przed drzwiami tylko wówczas, gdy są one zamknięte na klucz od strony jej ustawienia,

▶ drabinę rozstawną należy ustawić tak, aby zabezpieczenie rozstawu było całkowicie napięte,

▶ przechowywać drabiny w sposób nie narażający na działanie czynników atmosferycznych,

▶ wprowadzić przerwy w przypadku konieczności wykonywania dłuższej pracy na drabinie. Praca nie powinna być wykonywana dłużej niż przez 30 minut, jeżeli ciało pozostaje w jednej, nieruchomej pozycji,

▶ nie obciążać drabiny ciężarem poziomym większym niż 150 kg,

▶ nie wychylać się poza obrys drabiny oraz nie opierać się jedną nogą o drabinę, a drugą o inny przedmiot,

▶ nie ustawiać drabiny na przedmiotach, np. takich jak skrzynie, cegły czy beczki w celu przedłużenia jej zasięgu,

▶ nie należy wchodzić na drabinę w butach, w których podeszwy są zanieczyszczone błotem, smarem itp.,

▶ nie należy opierać drabiny o niestabilne przedmioty,

▶ nie należy używać drabin rozstawnych jako przystawnych.

Pamiętajmy, że wypadek związany z prowadzeniem gospodarstwa rolnego należy niezwłocznie zgłosić do Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

KRYSTYNA KRĘGIEL – kierownik Placówki Terenowej KRUS w Gliwicach



Konstrukcja drabiny powinna być bezpieczna, w szczególności podłużnice i szczeble powinny być wykonane z materiałów o odpowiedniej wytrzymałości i solidnie zespolone. Nie mogą być wykonane z drewna mającego skośny bieg słoju oraz wady, w szczególności w postaci sęków, pęknięć, uszkodzeń przez korniki. Bez względu na materiał, z którego jest wykonana drabina, może ona być używana tylko wtedy, gdy nie wykazuje jakichkolwiek uszkodzeń. Drabiny tzw. „samoróbki” nie są wystarczająco bezpieczne. Najlepiej używać drabin

montowana na stałe w odległości nie mniejszej niż 15 cm od ściany, aby było możliwe swobodne i pewne stawianie stopy na szczeblu drabiny.

Podstawowe zasady i reguły podczas eksploatacji drabin:

▶ ustawić drabinę na stabilnym, równym i nieśliskim podłożu,

▶ wchodzić i schodzić tylko przodem do drabiny, trzymając się rękoma szczebli, a nie podłużnic,

▶ po drabinie można przenosić narzędzia i przedmioty o ciężarze nie przekraczającym 10 kg pod warunkiem, że są

Pytania konkursowe:

1. Drabina powinna być wyposażona w zabezpieczenia przed przewróceniem:

- tylko u góry drabiny
- tylko u dołu drabiny
- u dołu i u góry drabiny

2. Z drabiny należy schodzić:

- twarzą do szczebli
- plecami do szczebli
- obie powyższe odpowiedzi są prawidłowe

WYGRAJ Z NAMI

Poniżej zamieszczamy dwa pytania. Osoba, która jako pierwsza dostarczy do nas prawidłowe rozwiązanie konkursu, otrzyma drabinę ufundowaną przez PT KRUS w Gliwicach. Odpowiedzi należy nadsyłać do 30 marca na adres mailowy: redakcja@starostwo.gliwice.pl lub pocztowy: „Wiadomości Powiatu Gliwickiego”, ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice.

Poprzez nadesłanie odpowiedzi Czytelnik wyraża zgodę na przetwarzanie danych osobowych na potrzeby konkursu, zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tekst jednolity: DzU z 2014 r., poz. 1182 z późn. zm.).

Zgłoś swoje gospodarstwo

Zachęcamy rolników do udziału w XIV edycji Ogólnokrajowego Konkursu Bezpieczne Gospodarstwo Rolne organizowanego przez KRUS wspólnie m.in. z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Państwową Inspekcją Pracy.

Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest zgłoszenie gospodarstwa w Placówce Terenowej KRUS w Gliwicach w terminie do 31 marca. Formularze zgłoszeniowe i szczegółowe informacje

o warunkach udziału w konkursie dostępne są w Placówce Terenowej KRUS w Gliwicach (tel. 32 302 90 12), a także na stronie internetowej KRUS (www.krus.gov.pl).

Komisje konkursowe w zgłoszonych gospodarstwach będą oceniać elementy wpływające bezpośrednio na bezpieczeństwo pracy, takie jak m.in.: ład i porządek w obrębie podwórza, zabudowa i stanowiska pracy; stan budynków inwentarskich i gospodarczych, w tym schodów i używanych drabin oraz instalacji urządzeń elektrycznych; wyposażenie maszyn urządzeń używanych

w gospodarstwie w osłony ruchomych części, podpory i inne zabezpieczenia przed wypadkami; stan techniczny maszyn i urządzeń stosowanych w gospodarstwie; warunki obsługi i bytowania zwierząt gospodarskich; stosowanie, stan i jakość środków ochrony osobistej; rozwiązania organizacyjne, technologiczne i techniczne wpływające na bezpieczeństwo osób pracujących i przebywających w gospodarstwie rolnym oraz estetykę gospodarstw.

Dla laureatów konkursu przewidziane są atrakcyjne nagrody. (RG)



Szkolenie w starostwie

W siedzibie Starostwa Powiatowego w Gliwicach odbyło się szkolenie, w czasie którego rolnicy dowiedzieli się o różnych możliwościach finansowania swojej działalności.

Spotkanie otworzył starosta gliwicki Waldemar Dombek, a prowadził Waldemar Stein – kierownik Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Gliwicach (która to instytucja je przygotowała). Następnie wystąpili przedstawiciele Śląskiego Oddziału Doradztwa Rolniczego w Częstochowie, Oddziału Terenowego Agencji Rynku Rolnego w Katowicach, Okręgowej Stacji Chemiczno-Rolniczej w Gliwicach, Śląskiej Izby Rolniczej, Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, KRUS-u oraz Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa.

Dużo uwagi poświęcono koncepcji Sieci Innowacyjnej w Rolnictwie i na Obszarach Wiejskich. Omówiono również programy Działanie Współpraca 2014-2020, Płatności Bezpośrednie 2016 oraz Modernizacja Gospodarstw

Rolnych. Dodatkowo poruszone były takie tematy, jak np. wprowadzanie postępu biologicznego w produkcji roślinnej.

Prezes Śląskiej Izby Rolniczej, Roman Włodarz podkreślał, że pewne unijne programy nie są tworzone po to, aby finansować zakup środków trwałych (np. ciągnika), a po to, aby doprowadzić do wzmocnienia innowacyjności gospodarki rolnej, w związku z czym zachęcał do szerszej refleksji na temat podejścia do prowadzenia działalności gospodarczej na wsi. Prosił słuchaczy, aby pomimo ogromnej złożoności pewnych unijnych programów usiłowali z nich korzystać, ponieważ obecnie rolnicy nieustannie muszą poszerzać swoje horyzonty, szczególnie pod kątem technologicznym.

(WG)



Foto: W. Głozd
Salę sesyjną wypełnili rolnicy zainteresowani tematyką spotkania.

Wkrótce nabór wniosków

Kierownik Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR) w Pyskowicach Andrzej Frejno informuje, że 31 marca ruszy nabór wniosków w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW) „Modernizacja gospodarstw rolnych”.

Wsparcie adresowane jest do osób zainteresowanych inwestycjami związanymi z: rozwojem produkcji roślin (maksymalna kwota dofinansowania wynosi 900 tys. zł); rozwojem produkcji mleka krowiego (maksymalna kwota dofinansowania wynosi 500 tys. zł); rozwojem produkcji bydła mięsnego (wysokość wsparcia może wynieść 500 tys. zł); racjonalizacją technologii produkcji, wprowadzeniem innowacji, zmianą profilu produkcji, zwiększeniem skali produkcji, poprawą jakości produkcji lub zwiększeniem wartości dodanej produktu (maksymalna kwota wsparcia nie może przekroczyć 500 tys. zł, przy czym w przypadku inwestycji niezwiązanych bezpośrednio z budową, modernizacją budynków inwentarskich, w tym ich wyposażeniem, budową lub modernizacją magazynów paszowych w gospodar-

stwach – wysokość pomocy nie przekracza 200 tys. zł).

Wsparcie w ramach „Modernizacji” zostanie przyznane rolnikom w postaci dofinansowania poniesionych przez nich kosztów na realizację danej inwestycji. Poziom dofinansowania wynosi standardowo 50% poniesionych kosztów kwalifikowanych. W przypadku, gdy o pomoc ubiega się młody rolnik lub gdy wniosek o wsparcie składa wspólnie kilku rolników, dofinansowanie może wynieść 60% kosztów kwalifikowanych.

Wnioski o przyznanie pomocy będzie można składać w oddziale regionalnym ARiMR właściwym ze względu na miejsce realizacji inwestycji osobiście, przez osobę upoważnioną lub przesyłką rejestrowaną, nadaną w placówce pocztowej. Nabór wniosków potrwa do 29 kwietnia br.

Ponadto Andrzej Frejno przypomina, że tradycyjnie od 15 marca do 15 maja w biurach powiatowych ARiMR trwać będzie nabór wniosków o przyznanie płatności bezpośrednich na rok 2016. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu (32)302 20 31 lub na stronie internetowej www.arimr.gov.pl. (AF)

EKO - Wiadomości

POWIATU GLIWICKIEGO

Ferie z ekologią

Tysiąc dzieci z województwa śląskiego spędziło ferie na zimowiskach dofinansowanych przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Dużą część z nich stanowili harcerze.

Fundusz w tym roku przeznaczył na dofinansowanie zimowego wypoczynku dzieci i młodzieży blisko 200 tys. zł. Uczniowie spędzali ferie na terenie województwa śląskiego i małopolskiego. Podczas tygodniowych turnusów realizowane były programy profilaktyki zdrowotnej, edukacji ekologicznej i przyrodniczej. Z dofinansowania skorzystali m.in. Żorska Akademia Koszykówki, ZHP Chorańców Śląska, Uczniowski Klub Sportowy SP 27 Katowice oraz Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Śląski Oddział Regionalny. Dużą część środków przeznaczono na za-



Dzieci z 93 Gliwickiej Gromady Zuchowej i młodzież z 93 Gliwickiej Drużyny Harcerskiej „Wieża” brali udział w Harcerskiej Akcji Zimowej w Zawoi.

danie pod nazwą „Profilaktyka zdrowotna i edukacja ekologiczna na zimowiskach harcerskich w 2016 roku”. Chorańców Śląska ZHP zorganizowała wyjazd dla ponad 770 dzieci z naszego województwa do miejscowości czystych ekologicznie, zapewniając uczestnikom zimowisk aktywny wypoczynek, zabiegi profilaktyczno-lecznicze, wycieczki krajoznawcze i wędrowki, zajęcia sportowe, przeprowadzenie zajęć i konkursów o tematyce zdrowotnej oraz ekologicznej, a także spotkanie z leśnikami.

Warto przypomnieć, że od 1997 roku WFOŚiGW

w Katowicach dofinansował ZHP Chorańców Śląską kwotą prawie 10,7 mln zł. Środki Funduszu były przeznaczone na zadania z zakresu profilaktyki zdrowotnej i edukacji ekologicznej. Z wyjazdów wakacyjnych skorzystało w 2015 r. około 3 800 dzieci ze szkół podstawowych i gimnazjów

Podsumowanie tegorocznych ferii odbyło się podczas konferencji prasowej zorganizowanej w Śląskim Ogrodzie Botanicznym w Radzionkowie. Spotkanie z dziennikarzami było okazją do zaprezentowania tej placówki oraz pokazania pierwszego roku jej działalności. – Od ubiegłego roku dofinansowujemy zadania realizowane w Śląskim Ogrodzie Botanicznym w Radzionkowie – poinformował Andrzej Pilot, prezes WFOŚiGW w Katowicach. Fundusz wspiera również finansowo Śląski Ogród Botaniczny w Mikołowie.

(RG)



Podczas podsumowania ferii (od lewej): dyrektor Śląskiego Ogrodu Botanicznego w Mikołowie Paweł Kajs, prezes WFOŚiGW w Katowicach Andrzej Pilot i burmistrz Radzionkowa Gabriel Tobor.

Nowy komisariat

Nowoczesny, spełniający normy ekologiczne budynek III Komisariatu Policji oddany został do użytku w Gliwicach przy ul. Pszczyńskiej.

Budynek zastąpił starą siedzibę tego komisariatu przy ul. Akademickiej. Zlokalizowany został na działce przekazanej nieodpłatnie przez miasto. Inwestycja kosztowała prawie 15 mln zł. W uroczystości wzięli udział m.in. Komendant Wojewódzkiej Policji w Katowicach nadinsp. Jarosław Szymczyk, insp. Piotr Kucia, prezydent Gliwic Zygmunt Frankiewicz oraz zastępca prezesa Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki

Wodnej w Katowicach Agnieszka Kostempaska.



Wstęgę przecięła m.in. Agnieszka Kostempaska, zastępca prezesa WFOŚiGW w Katowicach.

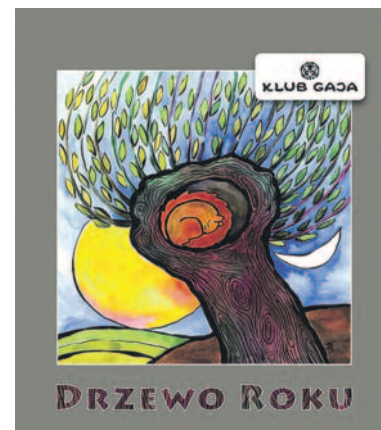


Budynek ma nowoczesny wygląd i jest ogrzewany ekologicznie.

Nowy budynek o powierzchni 2 260 m kw. posiada m.in. zaplecze garażowo-warsztatowe, pomieszczenie dla zatrzymanych, pokój okazań i salę narad. Zo-

Piękne, historyczne, lubiane i cenione

Do tegorocznej edycji konkursu Drzewo Roku Klubu Gaja nadesłanych zostało blisko sto zgłoszeń z całej Polski, z których jury konkursu wybrało finałową szesnastkę: 5 dębów i 5 lip oraz grab, gruszę, sosny, głóg, platana i surmię. Są wśród nich również drzewa z naszego województwa.



- Wszystkim uczestnikom konkursu serdecznie dziękujemy za niezwykle ciekawe i poruszające opowieści o drzewach, wydarzeniach historycznych, których były świadkiem i losach ludzi z nimi związanych – mówi Jolanta Migdał, koordynatorka programu Święto Drzewa Klubu Gaja.

Ambasadorami konkursu są podróżniczka i pisarka Elżbieta Dzikowska, reżyser Kazimierz Kutz oraz językoznawca i popularyzator wiedzy o języku polskim prof. Jan Miodek.

- Tegoroczna edycja konkursu udowodnia, że jest on nie tylko okazją do promocji drzew odgrywających istotną rolę w naszym życiu, ale że stwarza także możliwość popularyzacji historii. Drzewa nierozłącznie łączą się z historią. Przypominają ważne wydarzenia, osoby, legendy. W tym roku zgłoszono do konkursu Lipę Humboldta w Dysznie, dzięki czemu zwrócono uwagę na fakt, że 2016 jest rokiem jubileuszowym, ponieważ dokładnie 200 lat temu Aleksander Humboldt wprowadził nową formę ochrony przyrody, jaką jest Pomnik Przyrody. Dzięki tej formie ochrony uratowano wiele wspaniałych drzew przed wycięciem – komentuje członek jury konkursu, dr hab. prof. Uniwersytetu Śląskiego Zbigniew Wilczek.

Autorzy zakwalifikowanych do finału zgłoszeń muszą się przygotować do rywalizacji, bowiem Drzewo Roku 2016 wybiorą internauci podczas czerwcowego głosowania na www.drzeworoku.pl. Już dziś zachęcamy Czytelników, by głosowali na drzewa z naszego województwa. Warto też przypomnieć, że w poprzednich latach wśród finalistów konkursu znalazły się m.in. drzewa z terenu powiatu gliwickiego: wiąz z Poni-

szowiec, lipa Witula z Przyszowice i lipa ze Stanicy.

Finałowa szesnastka konkursu Drzewo Roku 2016 to:

- Dąb Bażyńskiego – Kadyny (woj. warmińsko-mazurskie)
- Dąb Graf Schwerin – Sartowice (woj. kujawsko-pomorskie)
- Dąb Józef – Wiśniowa (woj. podkarpackie)
- Dąb w Międzyrzeczu Podlaskim – Międzyrzec Podlaski (woj. lubelskie)
- Dąb Zawiałowca – Konin (woj. wielkopolskie)
- Grab Wanio – Zdynia (woj. małopolskie)
- Grusza Matula – Mikołów (woj. śląskie)
- Krzywy Las – Nowe Czarnowo (woj. zachodniopomorskie)
- Lipa Cecylia – Krościenko Wyżne (woj. podkarpackie)
- Lipa Humboldta – Dyszno (woj. zachodniopomorskie)
- Lipa Jadwiga – Szubin (woj. kujawsko-pomorskie)
- Lipa Julianka – Lipinianka-Lipinki (woj. warmińsko-mazurskie)
- Lipy Wolności – Trzy lipy Powstańcze – Ruda Śląska (woj. śląskie)
- Opiekuńcze drzewo – Kraków (woj. małopolskie)
- Platan w Dobrzycy – Dobrzyca (woj. wielkopolskie)
- Surmia Gracja – Jastrzębie - Zdrój (woj. śląskie)

Więcej informacji o konkursie można znaleźć na stronie internetowej: www.swietodrzewa.pl.

(RG)

licję. Na dofinansowanie 54 inwestycji realizowanych w latach 2010-2016 Fundusz przeznaczył 13,5 mln zł. Dzięki pomocy finansowej wykonano m.in. termomodernizację komisariatów policji w Zabrze przy ul. 1 Maja, 3 Maja i Trocera, a także w Katowicach przy ul. Żwirki i Wigury oraz Książęcej.

(RG)

TRĘCI ZAWARTE W PUBLIKACJI NIE STANOWIĄ OFICJALNEGO STANOWISKA ORGANÓW WOJEWÓDZKIEGO FUNDUSZU OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ W KATOWICACH

Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Ciekawa oferta dla gimnazjalistów

Tegoroczni absolwenci gimnazjów niebawem staną przed dylematem, jaki wybrać dalszy kierunek kształcenia. Ciekawą ofertą przygotowały dla nich szkoły ponadgimnazjalne, prowadzone przez Powiat Gliwicki.

W szkołach tych można zarówno zdobyć dobre wykształcenie średnie, przygotowujące do kontynuowania nauki na studiach, jak i zostać poszukiwanym fachowcem z tytułem technika czy też wyuczyć się zawodu pożądanego na rynku pracy. Możliwości jest wiele, jest w czym wybierać.

Zespół Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie zachęca absolwentów gimnazjów do kontynuowania nauki w swym renomowanym liceum ogólnokształcącym, gdzie trwa nabór do czterech klas: humanistyczno-językowej, ścisłej, medyczno-przyrodniczej i sportowej. W uznanym Technikum nr 1 wchodzącym w skład tego zespołu można z kolei zdobyć tytuły technika informatyka, technika obsługi turystycznej, technika ekonomisty i technika logistyka.

Zespół Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie zaprasza do kontynuowania nauki w liceum, technikum lub szkole zawodowej. W II LO można składać papiery do klasy mundurowej lub klasy kosmetyka i wizaż. W technikum ruszy klasa kształcąca techników elektryków i techników mechaników. Z kolei w zasadniczej szkole zawodowej jest możliwość zdobycia następujących zawodów: mechanik – monter maszyn i urządzeń oraz elektryk. Uruchomione zostaną też klasy: wielozawodowa i wielozawodowa integracyjna.

Zespół Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach w LO planuje klasy: mundurową, humanistyczną, medyczno-kosmetyczną i sportową (piłka nożna). W tej szkole można też zdobyć szereg atrakcyjnych zawodów, takich jak np. kucharz, lakiernik, cukiernik, fryzjer, monter-elektronik, mechanik pojazdów samochodowych, murarz-tylnik, piekarz, wędliniarz czy stolarz.

W następnym wydaniu „Wiadomości Powiatu Gliwickiego” ukaże się specjalny dodatek na ten temat. (RG)

Wspomnienie karnawału

2 lutego w Zespole Szkół Specjalnych w Pyskowicach odbył się coroczny bal karnawałowy. Nauczyciele postarali się o wystrój sali, zaś uczniowie przebrali się w różne postaci ze świata bajek i filmów.

Na balu nie zabrakło klaunów, superbohaterów, księżniczek, strażaków i innych gości, niemal żywcem przeniesionych



Strój uczestników balu były bardzo pomysłowe.

z weneckich ulic. Wszyscy bawili się w rytmie znanych i lubianych przebojów. Podczas zabawy zostały rozstrzygnięte liczne konkursy i zabawy, był m.in. pokaz strojów karnawałowych, a nagrody ufundował Carrefour Market w Pyskowicach. Uczniowie otrzymali odblaskowe emblematy, gry usprawniające pamięć, a że atmosfera była bardzo gorąca, dzięki sponsorowi każde dziecko mogło ugasić pragnienie prozdrowotnym napojem. - Bardzo dziękujemy i jesteśmy niezmiernie wdzięczni kierownictwu Carrefour Market Pyskowice oraz wszystkim osobom wspierającym nasze przedsięwzięcia na rzecz uczniów – mówi dyrektor ZSS w Pyskowicach Bogusław Hadzik.

(ZSS)

Przedzskolaki seniorom

Przedzskolaki ze Świbia występowały z okazji dni babci i dziadka w przedszkolu oraz w Domu Pomocy Społecznej w Wiśniczach.

3 lutego dzieci z przedszkola w Świbiu występowały dla swoich babć i dziadków pokazując program „Moda na 2016 rok”, w którym zaprezentowały ubrania na każdą okazję. Z tym samym programem przedszkole pojechało również do



Starsi byli zachwyceni kreacjami najmłodszych.

Domu Pomocy Społecznej w Wiśniczach, w którym przebywają seniorzy.

(WG)

SPARTANowy zawrót głowy

Uczniowie liceum w Pyskowicach zachwyceni wrócili z dwudniowego bezpłatnego obozu sportowego w knurowskim klubie „Spartan”. Sporty walki, crossfit, siłownia, basen... Niby każdy wie, jakie są korzyści z uprawiania sportów, ale nikt nie przypuszczał, ile frajdy może dostarczyć „zwykły” pobyt w klubie aktywności ruchowej. Przekonali się o tym uczniowie pyskowskiej mundurówki, którzy w dniach 10-11 lutego wzięli



Nie zabrakło zajęć ze sportów walki.

udział w jedynym w swoim rodzaju obozie (z noclegiem!), zorganizowanym z inicjatywy sierżanta Sławomira Tokarza, policjanta, trenera i nauczyciela w Zespole Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach.

Młodzieżowe zawody OSP

W Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Paniówkach odbyły się Powiatowe Halowe Zawody Sportowo-Pożarnicze Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych OSP. Była to już dwunasta edycja tej imprezy.

W ramach konkurencji drużyny brały udział w sztafecie pożarniczej, biegu przez tor przeszkód oraz musiały wykazać się umiejętnością szybkiego rozpoznawania przyrządów i armatur czy ekspresowego obchodzenia się ze strażackimi narzędziami.

Nie dziwiło kolejne zwycięstwo drużyny ze Świbia, które już od wielu lat nie dopuszczają innych zespołów do pierwszego miejsca. Najwyższe miejsce na podium zajmują od tak dawna, że trudno znaleźć kogoś, kto byłby w stanie precyzyjnie określić liczbę ich zwycięstw, ale wszyscy zgodnie twierdzą, że chłopięca drużyna wygrywa zawody od co najmniej 6-7 lat, natomiast dziewczęca nigdy nie miała sobie równych.

Przez dwa dni, pod okiem wykwalifikowanej kadry „Spartana” i nauczycieli, w profesjonalnie wyposażonych salach (wyrazy uznania dla klubu!), uczniowie zgłębiali tajniki sztuki walki na przemian

z realizacją programu siłowego i kondycyjnego – crossfit. Z niewtajemniczonymi podzielił się świeżo nabytą wiedzę: crossfit to zajęcia, które w USA służą do szkolenia m.in. policji, strażaków i marines. Lepszej rekomendacji chyba nie potrzeba.

Ponieważ „mundurowi” z Pyskowic na brak kondycji nie narzekają, mogli się jeszcze wykazać na zajęciach w tradycyjnej, acz bardzo nowoczesnej siłowni i na basenie. Wrócili do szkoły zmęczeni, ale bardzo szczęśliwi, że udało im się pokonać własne słabości, a nade wszystko za-

chwyceni – klubem, trenerami, zajęciami i niepowtarzalną atmosferą tych dwu dni.

Udało nam się pochwycić pierwsze komentarze kilkorga uczniów (Kasi Gawlik, Pauliny Kołcan, Dominiki Wiechoczek, Olka Milewskiego, Kamila Wołoszyna, Denisa Świdzkiego, Łukasza Kosela i Dawida Szelaszuka) i niech one posłużą za recenzję oraz podziękowania dla wszystkich, dzięki którym powiodło się to niezwykle przedsięwzięcie.

Młodzież, na ogół tak sceptyczna, tym razem mówi jednym głosem: „Obóz był świetny, oby takich więcej!”, „(...) jeden z najlepszych wyjazdów, gdzie mogliśmy się sprawdzić. Jestem zadowolona, że mogliśmy uczestniczyć w takim obozie, bo sama bym się nie zdecydowała pójść na zajęcia cross, dużo dało mi, że trener był megamotywuujący”, „Obóz godny polecenia”, „(...) więcej takich chwil”, „Obóz naprawdę konkretny, konkretni trenerzy i treningi na najwyższym poziomie”, „Coach najlepszy pod słońcem”, „Obóz z pompą!”.

ALDONA PITERA



Uczestnicy obozu zgodnym tonem zachwalają pobyt w „Spartanie”.



Zwycięska drużyna ze Świbia odebrała gratulacje m.in. od piosła Piotra Pyzika.



Konkurencje wymagały dużej sprawności i obycia ze sprzętem gaśniczym.

także drużyny OSP z Paniówek oraz z Chechła. Komendantem zawodów był st. kpt. Józef Głagła, a sędzią głównym – mł. kpt. Jakub Zych. W wydarzeniu wzięli też udział m.in. poseł na Sejm Piotr Pyzik, wójt Gierałtowiec – Joachim Bargiel, prezes Zarządu Powiatowego OSP w Gliwicach – Andrzej Frejno oraz zastępca komendanta miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Gliwicach – bryg. Marian Matejczyk.

(WG)

Młody Naukowiec

Dominik Romanów, uczeń klasy 1c Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie, zdobył brązowy medal w anglojęzycznym finale Ogólnopolskiej Konferencji Młodych Naukowców.

Dominik przedstawił w finale, który odbył się 28 stycznia w Pałacu Młodzieży w Katowicach, pracę zatytułowaną „Device based on piezoelectricity effect generates electric energy from noise” („Urządzenie, które w oparciu o efekt piezoelektryczny wytwarza energię elektryczną z hałasu”). Praca była oceniana przez jury, w skład którego wchodziła reprezentacja Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Politechniki Śląskiej w Gliwicach, Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie oraz Stowarzyszenia „Z Nauką w Przyszłość”.

Dzięki pomyślnemu wynikowi, Dominik Romanów stał się członkiem reprezentacji Polski w finale International Conference of Young Scientist 2016, który odbędzie się w kwietniu w Rumunii. Wraz z pięcioma innymi laureatami ogólnopolskiej Konferencji Młodych Naukowców uda się do uniwersyteckiego miasta Cluj-Napoca, aby reprezentować nasz kraj. Po powrocie z Rumunii na pewno jeszcze o nim napiszemy – a tymczasem, trzymamy kciuki za jak najlepsze wyniki polskiej reprezentacji w finale International Conference of Young Scientist 2016! **(WG)**



Dominik tak prezentował swą pracę w Pałacu Młodzieży w Katowicach.

Kulig, walentynki i... strażak

Uroki zimy mieli okazję poznać uczniowie Zespołu Szkół Specjalnych w Knurowie. W ostatnich tygodniach przeżyli też wesołe walentynki i pełne emocji spotkanie ze strażakiem.

Pod koniec stycznia uczniowie wzięli udział w wycieczce do Wisły, gdzie czekało na nich wiele niespodzianek, między innymi kulig, ognisko z pieczeniem kielbasek i zabawy na śniegu.

- Piękna zimowa aura sprzyjała śniegowym szaleństwom. Uczniowie ubrani w ciepłe stroje mogli w pełni korzystać z uroków zimowych zabaw. Nie było osoby, której kulig by się nie spodobał, a ciepło ogniska i zapach pieczonych na ogniu kielbasek nie skusił. Cały dzień pełen był radości i niezapomnianych wrażeń. Uczniowie już snują marzenia o kolejnym wyjeździe, mamy nadzieję, że



Każdy mógł przymierzyć strażacki hełm.

wpisze się on w tradycję naszej szkoły – informuje Alina Jaworska, dyrektor ZSS w Knurowie.



Było walentynkowo-serduszkowo!

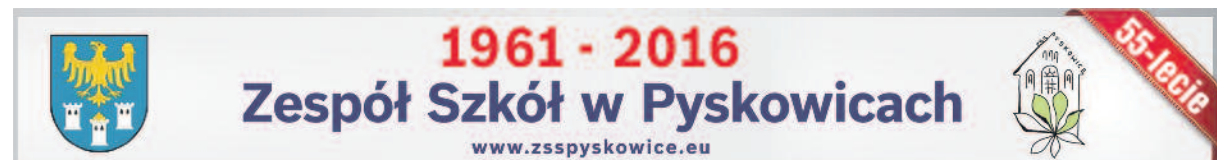
Z kolei 5 lutego w szkole odbył się bal karnawalowo-walentynkowy połączony z konkursem tańca. Na parkiecie dominowały piękne suknie i eleganckie krawaty. Jury miało nielatywny orzech do zgryzienia wybierając najlepszą tancerkę, tancerza i zespół taneczny.

Nielatwy był również do rozstrzygnięcia konkurs na najładniejszą maskę karnawalową, dlatego nagrodzone zostały wszystkie prace. Wiele emocji wzbudziła także poczta walentynkowa, każdy otrzymał swoją walentynkę. Uczniowie poznali muzykę, tańce i tradycje karnawalowe innych krajów. Przed walentynkami ZSS w Knurowie odwiedziły przedszkolaki z Miejskiego Przedszkola nr 3 „Słoneczko” z oddziałami integracyjnymi. Były wspólne tańce, zabawy i konkursy, a każdy miał również okazję przygotować własnoręcznie walentynkę dla bliskiej osoby.

10 lutego uczniowie ZSS w Knurowie mogli spotkać się ze strażakiem z Komendy Miejskiej PSP w Gliwicach. Szkoła realizuje autorski program profilaktyczny „Bezpieczni w szkole”, w ramach którego prowadzone są zajęcia dotyczące bezpieczeństwa dzieci i młodzieży. Wcześniej gościła już policjantki i ratowników medycznych. Spotkanie ze strażakiem dotyczyło bezpieczeństwa podczas wypoczynku zimowego dzieci i młodzieży. Gość w mundurze w bardzo interesujący sposób przypomniał uczniom zasady bezpieczeństwa podczas zabaw zimowych, opowiedział o swojej trudnej pracy, przyniósł ze sobą również prawdziwy strój strażaka wykorzystywany w akcjach ratunkowych. Uczniowie nie mogli oprzeć się pokusie przymierzenia hełmu strażackiego i innych części stroju.

- Dziękujemy za bardzo miłe i ciekawe spotkanie – mówili na koniec. – Życzymy powodzenia na akcjach!

AGNIESZKA BUCZEK



Szkoła z tradycjami i sukcesami

W tym roku jubileusz 55-lecia obchodzi Zespół Szkół Specjalnych w Pyskowicach.

Rok 1961 był przełomowy dla szkolnictwa specjalnego w Pyskowicach i sąsiadujących gminach. Powołano placówkę do zadań dydaktycznych, opiekuńczych i wychowawczych w pracy z dziećmi o niepełnosprawności intelektualnej i często towarzyszącej jej niepełnosprawności ruchowej. Z biegiem lat i w miarę pojawiających się potrzeb w wychowankami stały się także dzieci niedostosowane społecznie.

Dzisiaj szkoła ma 127 uczniów, realizuje swe zadania w Zespole Szkół Specjalnych w Pyskowicach, w Domu Pomocy Społecznej „Ostoja” w Sońnicowicach i szpitalu w Toszku. Kształcenie odbywa się na poziomie szkoły podstawowej, gimnazjum, szkoły przysposabiającej do pracy oraz szkoły zawodowej o profilu kucharz i murarz-tylnik. Nadrzędnym celem kadry pedagogicznej jest przygotowanie uczniów do jak najlepszego funkcjonowania w życiu dorosłym.

Dyrektor szkoły Bogusław Hadzik z dumą prezentuje placówkę dysponującą nowoczesnymi salami lekcyjnymi nauczania wczesnoszkolnego, poloni-

styczną, przyrodniczą, informatyczną, ceramiczną, krawiecką, gospodarstwa domowego, multimedialną pracownią do nauki języka angielskiego, sprzętem do efektywnych i atrakcyjnych dla uczniów metod nauczania oraz nowoczesnym zapleczem sportowym i rekreacyjnym.

Dzięki bardzo dobrym warunkom do nauki, uczniowie odnoszą liczne sukcesy w konkursach przedmiotowych, artystycznych i sportowych na szczeblu regionalnym i wojewódzkim. Szkoła realizuje programy edukacyjne współfinansowane przez Unię Europejską, w ramach których nawiązała kontakty z podobnymi placówkami w Czechach, Niemczech i na Ukrainie. Programy były okazją do wymiany doświadczeń i rozwoju nauczycieli pracujących z dziećmi o szczególnych potrzebach edukacyjnych, a dla uczniów szansą na wyrównywanie braków edukacyjnych i rozwój zainteresowań oraz liczne wyjazdy w kraju i za granicę.

Nauczyciele z pasją podejmują działania umożliwiające integrację społecz-

ną swoich wychowanków. Tradycją stały się spotkania z uczniami szkół masowych i przedszkolakami, w ramach których organizowane są zabawy ruchowe, konkursy i zawody sportowe.

- W bieżącym roku mija 55 lat od powstania szkoły. Na jej dorobek pracowało wielu oddanych pedagogów – mówi dyrektor Hadzik. – Z każdym rokiem placówka prezentuje bogatszą ofertę edukacyjno-terapeutyczną i wychowawczą, spełniając wymagania uczniów i ich rodziców.

Jubileusz zaplanowany na 18 marca będzie okazją do świętowania sukcesów i planowania kolejnych działań na rzecz dzieci niepełnosprawnych intelektualnie. Połączenie go ze Światowym Dniem Osób z Zespołem Downa to dobra sposobność do przypomnienia praw każdego człowieka do godnego i szczęśliwego życia. **(ZSS)**



Audycja muzyczna bardzo podobna się przedszkolakom

Dzieci – dzieciom

W Miejskim Przedszkolu w Sońnicowicach odbyła się audycja muzyczna zatytułowana „Dzieci – dzieciom”. Z sąsiedniej gminy przybyły do tej placówki członkinie Młodzieżowego Chóru Wsi Pilchowice. Była to już ich druga wizyta – pierwsza zorganizowana została w 2012 r.

- Jestem nauczycielką w sońnicowickim przedszkolu od pięciu lat, a od dziewięciu hobbystycznie prowadzę w swojej rodzinnej miejscowości chór – mówi ini-

mysły w tworzeniu bardzo ciekawych spotkań z przedszkolakami. Podczas takich audycji muzycznych doświadczenia dziecka są o wiele bogatsze niż podczas zwykłych lekcji rytmiki.

Członkinie Młodzieżowego Chóru Wsi Pilchowice zaprezentowały podczas koncertu utwory wykonane a capella lub przy akompaniamencie tria gitarowego. Audycja była okazją, by przybliżyć dzieciom nowe pojęcia takie jak: batuta, kanon, głos sopran czy alt.



Młodzieżowy Chór Wsi Pilchowice pod dyrekcją Magdaleny Oleszowskiej podczas występu w sońnicowickim przedszkolu.

ciatorka przedsięwzięcia Magdalena Oleszowska. – Chętnie nie tylko pokazujemy talenty tych młodych osób podczas koncertów, ale także wykorzystujemy ich po-

Były zadania, zagadki, ale także czas na aktywne włączenie się przedszkolaków w koncert – najmłodszy m.in. zagrał na janczarach oraz grzechotkach. **(MO)**

Akcja sterylizacji zwierząt

Każdego roku usypia się tysiące psów i kotów – nie z powodu ich starości i schorowania, a z powodu braku miejsca w schroniskach oraz braku rodzin chętnych na adopcję. Alternatywą dla tego jest sterylizacja zwierząt.

Przez cały marzec trwa ogólnopolska akcja sterylizacji zwierząt, organizowana przez fundację For Animals, która ma być sposobem na ograniczenie nadpopulacji udomowionych przez człowieka zwierzątek, a tym samym przyczynić się do zmniejszenia niechcianych, bezdomnych zwierząt i co za tym idzie – ilości usypianych czworonogów. W powiecie gliwickim do akcji przyłączyły się dwa gabinety weterynaryjne: jeden z Knurów, a drugi z Gieraltowic.

W ramach akcji ustalona jest maksymalna cena za wykonanie zabiegu sterylizacji zwierzęcia. Każdy gabinet weterynaryjny włączający się do akcji jest zobowiązany do tego, aby cena zabiegów była nie wyższa, niż ustalona cena maksymalna.

Wysokość maksymalnej ceny jest uzależniona od płci oraz rozmiaru zwierzęcia. Sterylizacja suki do 35 kg ma kosztować maksymalnie 200 zł, powyżej 35 kg – 250 zł; kastracja psa do 35 kg – 120 zł, powyżej 35 kg – 170 zł; sterylizacja kotki – 100-120 zł, natomiast kastracja kocura – 60 złotych.

Warto zadbać o to, aby otaczające nas zwierzęta nie miały potomstwa, je-

śli nikt nie będzie w stanie się nim zaopiekować.

Głównym celem wykonywania zabiegów sterylizacji z etycznego punktu widzenia jest zapobieganie bezdomności zwierząt, ale sterylizacja powoduje także szereg innych korzyści u zwierzątek. Są to:

- zapobieganie ciąży urojonym;
- zmniejszenie ryzyka zachorowania na choroby związane z wysokim poziomem hormonów;
- ograniczenie poziomu agresji u samców, zapobieganie nowotworom jąder;
- przeciwdziałanie zaburzeniom macicy u samic (np. częstemu ropomaciczu) oraz nowotworom narządów rodnych;

Gabinety weterynaryjne w powiecie gliwickim, które przyłączyły się do ogólnopolskiej akcji:

- Gabinet Weterynaryjny Doktor Piotr, ul. Jana Kwitka 2, Knurów, tel. 32 44 00 570,
- Gabinet Weterynaryjny Eugeniusz Aparta, ul. Korfańskiego 12, Gieraltowice, tel. 32 235 31 94.

- sterylizacja młodej suczki niemal w stu procentach chroni ją przed nowotworami gruczołów sutkowych;
- stabilizacja psychiczna - samice nie przechodzą rui, a samce nie interesują się samicami w rui;
- zdecydowana większość kocurów zaprzestaje znaczenia terenu moczem.

Sterylizacja ma także i wady. Główną zdaje się być fakt, że tak gę-



bokie ingerowanie w życie zwierzęcia może być odbierane jako nadużycie. Ale z drugiej strony – jeśli ma to na celu uratowanie wielu innych istot od życia przepełnionego cierpieniem, wydaje się to być złem koniecznym.

Kolejnym minusem jest fakt, że wysterylizowane zwierzęta łatwiej tyją.

Na szczęście tyciu można przeciwdziałać zdrową dietą oraz dużą ilością ruchu.

Z kolejną wadą sterylizacji nieco trudniej polemizować. U suczek pod-

danych temu zabiegowi jest możliwe wystąpienie pewnego powikłania. Chodzi o problem z trzymaniem moczu. Jest to jednak bardzo rzadki efekt uboczny i w razie jego wystąpienia można suczce podawać leki zapewniające prawidłową pracę cewki moczowej.

Opiekunowie zwierząt winni rozważyć te wszystkie „za” i „przeciw”.

(WG)

Jak być piękną, gdy kończy się zima?

WIOSNA... WIOSNA...

Wiosną wszystko ożywa, rozkwita, nabiera barw. Nie warto z tym dyskutować, prędzej czy później my też wychodzimy z zarości, budzimy się z zimowego snu. Kiedy wszystko wokół jest takie piękne, chcemy, by panująca aura była naszym sprzymierzeńcem, a nie wrogiem numer jeden! Musimy przecież pozostać w harmonii z otaczającym nas ciepłym, wielobarwnym światem, a nie kontrastować z jego pięknem. A w czasie zimowych dni skóra utraciła nieco ze swego blasku. Warto więc zadbać o nią teraz w szczególny sposób.

Wiosenny makijaż, perfumy, nowa fryzura, elegancka sukienka czy modna biżuteria – to wszystko odzwierciedla nasz stan ducha, optymizm, wigor i apetyt na życie. Aby jednak to wszystko zadziałało, warto pomyśleć także o peelingu, chociażby klasycznym, cukrowo-kawowym. Można go wykonać samodzielnie, wymieszać zmieloną kawę z cukrem (w stosunku 1:1) i wymasować na mokro całe ciało. Efekt odświeżenia, długotrwałej gładkości, a także energetyzującego zapachu pomaga nam w utrzymaniu dobrego nastroju i sprawia, że czujemy się wiosennie młode – nieważne, ile wiosen za nami.

Szczególnie twarz potrzebuje teraz oczyszczenia i głębokiego nawilżenia, warto więc pomyśleć o wizycie u kosmetyczki. Doskonałym pomysłem na wiosenne orzeźwienie jest oksybracja, duża porcja tlenu dla skóry. Delikatnie złuszcza naskórek i odżywia komórki. Po takim zabiegu twarz nabiera pięknego koloru, drobne zmarszczki się wygładzają, znikają zaskórniki. Peelingi i maseczki, również te domowej roboty, chociażby nawilżająca z zielonego ogórka, również

pomogą nam w uzyskaniu odpowiedniego kolorytu i gładkości.

Robi się ciepło, więc pora zdjąć rękawiczki. Trzeba przyjrzeć się dłoniom, czy skóra rąk jest gładka i czy paznokcie mają ładny kształt. Nie zaszkodzi też odrobina koloru na paznokciach, niby nic, a przecież ludzie... patrzą nam na ręce!

A tu znowu zaczęły się wiosenne porządki. Również praca w ogrodzie nie najlepiej wpływa na ręce... Co zrobić? Zacząć pracować w rękawiczkach. Dla rąk to mniejsze zło, wystarczy potem wetrzeć krem, żeby jakoś wyglądały. Jeśli komuś wystarcza „jakoś”. Bo chyba lepiej stawiać sobie nieco wyżej poprzeczkę?

Ruch na świeżym powietrzu, spacer z psem, rower lub nordic walking, a także osiedlowe siłownie – to wszystko sprawi, że nasza kondycja psychofizyczna znacznie się poprawi, a jeśli oprócz tego zadamy o utrzymanie właściwej diety, uda nam się także zrzucić parę zbędnych kilogramów. A może warto pomyśleć o czymś więcej? Zacząć biegać lub chodzić na basen? To dobra pora, aby rozpocząć porządną trening.

Wiosna to także czas przygotowania do wakacji. Zdarza się, że już w kwietniu moż-

TELEFONY ALARMOWE ORAZ ZASADY ICH WYKORZYSTANIA

EUROPEJSKI NUMER ALARMOWY 112

Numer ten jest jednolitym numerem alarmowym obowiązującym we wszystkich krajach Unii Europejskiej. Służy do powiadamiania w sytuacjach zagrożenia zdrowia, życia lub mienia. Można z niego korzystać zarówno z telefonów komórkowych, jak i stacjonarnych, a usługa ta jest bezpłatna.

Ze względu na specyfikę niektórych zgłoszeń oraz przyzwyczajenie i komfort obywateli, zachowane zostały numery 997, 998 oraz 999.

KIEDY DZWONIĆ NA 112?

Europejski Numer Alarmowy 112 służy do zgłaszania sytuacji związanych z bezpośrednim zagrożeniem życia, zdrowia lub mienia, do których zaliczyć można m.in. pożary, wypadki drogowe, przypadki użycia przemocy, poważne uszkodzenie ciała, kradzieże, włamania i inne nagłe sytuacje zagrażające zdrowiu lub życiu.

NIEZBĘDNE INFORMACJE DO ZGŁOSZENIA ZDARZENIA, CZYLI CO NALEŻY ZROBIĆ PO WYBRANIU NUMERU 112?

► Jeżeli to możliwe – połączenie z operatorem numeru alarmowego 112 powinno

być wykonane przez osobę znajdującą się bezpośrednio w miejscu wystąpienia zdarzenia i powinno zapewniać możliwość spokojnego przeprowadzenia rozmowy.

► Należy czekać na zgłoszenie się operatora i nie rozłączać się do czasu, gdy połączenie nie zostanie podjęte (połączenie jest bezpłatne, więc dzwoniący nie ponosi żadnych kosztów).

► Należy podać swoje imię i nazwisko oraz krótko opisać zdarzenie lub sytuację, której było się świadkiem – na bazie tych informacji operator zdecyduje, jakie służby rozdystrybuować do zdarzenia.

► Należy koniecznie podać miejsce przebywania lub adres, pod którym miało miejsce zdarzenie.

► Należy odpowiadać na zadawane przez operatora pytania.

► Należy wykonywać polecenia/instrukcje przekazywane przez operatora.

► Nie wolno się rozłączyć do czasu wyraźnego polecenia operatora.

► Jeśli sytuacja nagle się zmieni (pogorszy), należy niezwłocznie poinformować o tym operatora.

► Nie wolno blokować numeru telefonu, z którego wykonano zgłoszenie, na wypadek gdyby operator próbował skontaktować się ponownie ze zgłaszającym.

WYKAZ TELEFONÓW ALARMOWYCH i informacyjnych

Jednolity Europejski Numer Alarmowy	112
Pogotowie Ratunkowe	999
Straż Pożarna	998
Policja	997
Straż Miejska (tam, gdzie jest powołana)	986
Centrum Antyterrorystyczne ABW Zgłaszanie zdarzeń związanych z zagrożeniem terrorystycznym	996
Pogotowie energetyczne	991
Pogotowie ciepłownicze	993
Pogotowie wodociągowo-kanalizacyjne	994
Służba Dyżurna / Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego Starostwa Powiatowego w Gliwicach	510 138 137
Centrum Zarządzania Kryzysowego / Wojewody Śląskiego	32 256 56 01 32 255 21 95 32 207 71 01
SMS interwencyjny dla osób głuchoniemych	723 986 112
Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego	32 332 66 37
Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna	32 338 05 00 666 227 205
Powiatowy Inspektorat Weterynarii Tel. alarmowy na wypadek wystąpienia chorób zakaźnych zwierząt: 607 855 277	32 231 23 50 32 231 50 95
Szpital w Knurowie Sp. z o.o.	32 331 92 02 32 331 92 80
Szpital w Pyskowicach Sp. z o.o.	32 233 24 24
Szpital Chorób Płuc w Pilchowicach	32 235 65 27 32 331 99 20
Szpital Psychiatryczny w Toszku	32 233 41 12
Telefon bezpieczeństwa dla zagranicznych turystów - TOURIST EMERGENCY LINE	0 800 200 300 +48 608 599 999
Informacja o numerach telefonów	118 913

Pamiętaj!

Dzwoniąc na Europejski Numer Alarmowy 112 bez potrzeby, blokujesz linię alarmową osobie, która właśnie w tej chwili może potrzebować natychmiastowej pomocy, a nie może połączyć się z operatorem w Centrum Powiadamiania Ratunkowego.

Po wykręceniu numeru alarmowego i zgłoszeniu się dyspozytora spokojnie i wyraźnie podaj:

1. Co się stało?
2. Czy są poszkodowani – jeśli tak, powiedz, jaki jest ich stan (czy są przytomni, czy oddychają).
3. Miejsce zdarzenia (adres, nazwa obiektu, charakterystyczne cechy miejsca).
4. Swoje imię i nazwisko, nr telefonu, z którego jest podawana informacja o zdarzeniu.

Pamiętaj! Dyspozytor zawsze odkłada słuchawkę jako pierwszy! (WZK)

Zawsze ostrzeże



Regionalny System Ostrzegania (RSO) powiadomi Cię o zagrożeniach, jakie są w pobliżu, poradzi także, jak się zachować w niebezpiecznych sytuacjach i gdzie szukać ratunku.

Dzięki RSO każdy, kto ma dostęp do internetu, telewizji publicznej lub zainstaluje bezpłatną aplikację na telefon komórkowy (smartfon), może być powiadamiany o potencjalnych zagrożeniach lub klęskach żywiołowych. Komunikaty RSO dostępne są również na stronach internetowych urzędów wojewódzkich. Istnieje także opcja informowania o regionalnych zagrożeniach przez sms-y.

Zarówno w aplikacji telefonicznej, jak i w TVP umieszczane są m.in. ostrzeżenia meteorologiczne, hydrologiczne i drogowe. RSO zawiera również kilkanaście poradników postępowania w takich sytuacjach kryzysowych jak np. burze i nawałnice czy powódź. Można tu też znaleźć wskazówki dotyczące udzielania pierwszej pomocy, zachowania w przypadku ogłoszenia alarmu, a także szereg innych ważnych informacji dotyczących bezpieczeństwa.

Więcej informacji na www.starostwo.gliwice.pl w zakładce ZARZĄDZANIE KRYZYSOWE/REGIONALNY SYSTEM OSTRZEGANIA.

(RG)

WIOSNA – ACH TO TY!



Bożena Nowaczyk twierdzi, że uśmiech jest nieodłącznym elementem kobiecego piękna.

na włożyć sandały, więc czas na pedicure. O depilacji nóg chyba nawet nie trzeba wspominać. Może należałoby też pozbyć się cellulitu? W tym przypadku także przyjdą nam z pomocą gabinety kosmetyczne.

Chrońmy skórę przed coraz silniejszym słońcem. Krem z filtrem UV jest konieczny przez cały rok, nie tylko latem.

Ale przede wszystkim nie zapominajmy o uśmiechu. Najpiękniejsza kobieta, której spojrzenie jest smutne i pozbawione blasku, nie wzbudzi ani odrobiny zachwytu. A przecież o zachwyty nam chodzi! Żeby każdy, kto na nas spojrzy,

miał ochotę zapytać: „WIOSNA... WIOSNA... WIOSNA – ACH, TO TY?”. Na takie pytanie jest tylko jedna odpowiedź: „ALEŻ OCZYWIŚCIE!”

Więcej informacji na stronie www.bo-art.info.pl lub pod numerem tel. 692 596 919.

Rad udziela naszym Czytelnikom Bożena Nowaczyk, kosmetyczka, wizażystka, kolorystka, właścicielka Salonu Kosmetycznego Studio Boart w Knurowie przy ul. Kosmonautów 5.

Porady Powiatowego Urzędu Pracy w Gliwicach

Staż dla bezrobotnych

Kolejną formą wsparcia dla bezrobotnych, jaką chcemy przybliżyć naszym Czytelnikom, jest staż. O tym, jakie w związku z tym obowiązują przepisy, informuje Magdalena Dacyńska – zastępca kierownika Działu do spraw Ewidencji Świadczeń w Powiatowym Urzędzie Pracy w Gliwicach.

Staż, w rozumieniu Ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, oznacza nabywanie przez bezrobotnego umiejętności praktycznych do wykonywania pracy przez wykonywanie zadań w miejscu pracy, bez nawiązania stosunku pracy z pracodawcą.

Na okres nieprzekraczający 6 miesięcy, starosta może skierować bezrobotnych do odbycia stażu do pracodawcy, rolniczej spółdzielni produkcyjnej lub osoby fizycznej, zamieszkującej i prowadzącej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, osobiście i na własny rachunek, działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i rybnej, w pozostałym w jej posiadaniu gospodarstwie rolnym obejmującym obszar użytków rolnych o powierzchni przekraczającej 2 ha przeliczeniowe lub prowadzącej działalność specjalnej produkcji rolnej.

Z kolei bezrobotnych, którzy nie ukończyli 30 roku życia, starosta może skierować do odbycia stażu na okres do 12 miesięcy.

Staż odbywa się na podstawie umowy zawartej przez starostę z pracodawcą, według programu określonego w umowie. Przy ustalaniu programu powinny być uwzględnione predyspozycje psychofizyczne i zdrowotne, poziom wykształcenia oraz dotychczasowe kwalifikacje zawodowe bezrobotnego.

Program taki powinien określać:

- 1) nazwę zawodu lub specjalności, której program dotyczy;
- 2) zakres zadań wykonywanych przez bezrobotnego;
- 3) rodzaj uzyskiwanych kwalifikacji lub umiejętności zawodowych;
- 4) sposób potwierdzenia nabytych kwalifikacji lub umiejętności zawodowych;
- 5) opiekuna osoby objętej programem stażu.

Nadzór nad odbywaniem stażu przez bezrobotnego sprawuje starosta. Pracodawca, po zakończeniu realizacji programu, wydaje opinię zawierającą informacje o zadaniach realizowanych przez bezrobotnego i umiejętnościach praktycznych pozyskanych w trakcie stażu, a także wydaje bezrobotnemu zaświadczenie o odbyciu stażu.

Bezrobotnemu w okresie odbywania stażu przysługuje stypendium w wysokości 120 proc. kwoty zasiłku, o którym mowa w art. 72 ust. 1 pkt 1, tj. kwota 997,40 zł brutto, 851,63 zł netto.

Za okres, za który przysługuje stypendium, zasiłek nie przysługuje.

W przypadku, gdy osoba bezrobotna z własnej winy nie ukończy stażu, jest obowiązana do zwrotu kosztów stażu, za wyjątkiem przypadku, gdy przyczyną nieukończenia stażu było podjęcie zatrudnienia, innej pracy zarobkowej lub działalności gospodarczej.



Magdalena Dacyńska

Na wniosek bezrobotnego odbywającego staż, pracodawca jest obowiązany do udzielenia dni wolnych w wymiarze 2 dni za każde 30 dni kalendarzowych odbywania stażu. Za dni wolne przysługuje stypendium. Za ostatni miesiąc odbywania stażu, pracodawca jest obowiązany udzielić dni wolnych przed upływem terminu zakończenia stażu.

Zachęcamy do odwiedzenia strony internetowej powiatowego urzędu pracy: www.pup.gliwice.pl, gdzie znajdują się wszystkie niezbędne informacje z zakresu ustawy.

Powiatowy Urząd Pracy w Gliwicach pragnie również przypomnieć, że osoba bezrobotna jest zobowiązana zawiadomić w ciągu 7 dni powiatowy urząd pracy o podjęciu zatrudnienia, innej pracy zarobkowej (m.in. umowy zlecenia, umowy o dzieło) lub o złożeniu wniosku o wpis do ewidencji działalności gospodarczej oraz zaistnieniu innych okoliczności, powodujących utratę statusu bezrobotnego, albo utratę prawa do zasiłku.

Bezrobotny, który podjął zatrudnienie, inną pracę zarobkową lub działalność gospodarczą, bez powiadomienia o tym właściwego powiatowego urzędu pracy, podlega karze grzywny nie niższej niż 500 zł (podstawa prawna art. 74 i 119 Ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy).

Ze spraw Biura Porad Obywatelskich

Testament – podziękowanie za opiekę

- Testament to oświadczenie woli na wypadek śmierci, w którym testator (osoba składająca oświadczenie) może rozdysonować swoim majątkiem według uznania – wyjaśnia Małgorzata Supińska z Biura Porad Obywatelskich. – Bardzo często zdarza się sporządzanie testamentu, który ma stanowić formę odwdziżenia się, podziękowania za opiekę nad osobą starszą, samotną czy też schorowaną. Oczywiście jest to jak najbardziej dopuszczalna forma wyrażenia swej wdzięczności za pomoc i wsparcie, jednakże należy pamiętać o kilku istotnych kwestiach.

Pomagając i wspierając osobę potrzebującą, możemy otrzymać od niej specyficzną formę podziękowania, a mianowicie jej majątek po śmierci. W chwili śmierci testatora testament będzie stanowił podstawę dziedziczenia, jednakże obok spadkobiercy testamentowego mogą pojawić się spadkobiercy ustawowi, którzy niekoniecznie mogą być zadowoleni z przekazania majątku w ręce osoby obcej.

Wówczas należy liczyć się z możliwością podważenia testamentu poprzez

mentu, relacje między dziedziczącym a osobą sporządzającą testament, stan zdrowia sporządzającego testament (na podstawie dokumentacji medycznej). Takie postępowanie może być nieprzyjemne, a czasami dla obdarowanych z testamentu nawet upokarzające, gdyż ich dobre intencje, a także zamiary testatora staną się przedmiotem „dyskusji” przed sądem.

Należy zwrócić uwagę na fakt, iż niejednokrotnie bliższa bądź dalsza rodzina za życia nie opiekowała się swoim

sadnione, jednak mogą zdarzyć się sytuacje, gdy w świetle dokumentacji medycznej osoba oświadczająca swą ostatnią wolę może zostać uznana za osobę nie mającą świadomości znaczenia podejmowanych decyzji.

Oczywiście z punktu widzenia otoczenia osoba sporządzająca testament była uważana za zdrową i świadomą tego co robi, a jedynie była np. nieporadna ze względu na wiek. Jednak przebyte choroby, przyjmowane leki mogą w opinii biegłego stanowić podstawę do przyjęcia, iż testament (nawet ten sporządzony przez notariusza) może zostać uznany za nieważny, gdyż został sporządzony w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli – mówi o tym art. 945 kodeksu cywilnego.

Wskazać należy, iż zdarzały się przypadki, gdy osoba oświadczająca swą ostatnią wolę przed jej spisaniem poddawała się badaniu, m.in. przez psychiatrę w celu uzyskania zaświadczenia o stanie zdrowia. Działania te zmierzały do tego,



by wyeliminować w przyszłości próby podważenia testamentu.

Sporządzenie testamentu jako formy podziękowania może stanowić także źródło nieprzewidywanych konsekwencji dla samego testatora.

Rozdysonowanie majątku na rzecz określonej osoby może zagrażać zdrowiu czy nawet życiu testatora, albowiem ktoś może mieć nie do końca „czyste” intencje i z chwilą zdobycia testamentu przestać wspierać czy też troszczyć się o osobę, która sporządziła testament. W takiej sytuacji pamiętać należy, iż istnieje możliwość odwołania testamentu (art. 946-947 kodeksu cywilnego) poprzez sporządzenie nowego dokumentu lub zniszczenie starego.

Troska o drugiego człowieka potrzebującego pomocy to szlachetne działania, które mogą być wynagrodzone przekazaniem przez podopiecznego swego majątku, jednakże prosta czynność, jaką jest sporządzenie testamentu, może pociągać za sobą wiele nieprzewidywanych konsekwencji. (Opr. RG)

Małgorzata Supińska pełni dyżury w środy w godzinach 9.00-11.00 w Biurze Porad Obywatelskich, które mieści w Starostwie Powiatowym w Gliwicach (p. 359). Zapisy telefonicznie pod nr. 781 130 900 lub 502 537 961.

Nieodpłatna pomoc prawna

Przypominamy, że w pięciu punktach na terenie powiatu czekają na mieszkańców prawnicy, którzy udzielają bezpłatnych porad.

Oto lokalizacja tych punktów: Knurów, ul. Szpitalna 8 – czynny od pon. do czw. w godz. 9.00-13.00, a w pt. od godz. 9.30 do 13.30, tel. 32 232 01 12; Pyskowitz, ul. Strzelców Bytomskich 3 – czynny od pon. do śr. w godz. 11.30-15.30, a w czwartek w godz. 9.30-17.30, tel. 32 332 60 65;

Wilcza (gmina Pilchowice), ul. Karola Miarki 123 – czynny w pon., czw. i pt. w godz. 8.00-13.00, a we wt. i śr. w godz. 11.00 do 16.00, tel. 503 978 654;

Toszek, ul. Wilkowska 2 – czynny od pon. do czw. w godz. 14.00-18.00, a w pt. od godz. 8.00 do 12.00, tel. 32 333 61 17; Wielowieś, ul. Główna 1 – czynny w pon. i wt. w godz. 8.00-18.00, tel. 32 237 85 25.

Z ich wsparcia mogą korzystać m.in. osoby uprawnione do pomocy społecznej; młodzież do 26 roku życia; kombatancki, weterani i osoby powyżej 65 roku życia; posiadacze Karty Dużej Rodziny. Pomoc jest udzielana w zakresie m.in. prawa pracy, przygotowania do rozpoczęcia działalności gospodarczej, prawa cywilnego, karnego, administracyjnego, ubezpieczeń społecznych, rodzinnego i podatkowego. (RG)

Testament może zostać sporządzony własnoręcznie bądź w formie aktu notarialnego. Istnieje możliwość przekazania całego majątku jednej osobie bądź też kilku, ale można także rozdysonować poszczególne składniki majątku do rąk wybranych osób – jest to tzw. testament windykacyjny (zapis windykacyjny), który jest sporządzany w formie aktu notarialnego.

udowodnienie, że testator nie był świadomy tego co robi. Spadkobiercy ustawowi mogą wytoczyć sprawę o podważenie testamentu – w toku postępowania mogą być badane okoliczności sporządzenia testa-

krewnym czy nawet swoimi rodzicami, jednak po ich śmierci może upomnieć się o majątek.

Próby podważenia testamentu w wielu wypadkach mogą okazać się nieuza-

Młody poeta z Pyskowic

Pisaliśmy już w „Wiadomościach Powiatu Gliwickiego” o twórczości młodego pyskowianina, Piotra Borowiaka. Po sukcesie wystawy poetycko-fotograficznej „Heyyrra-in”, 17-letni Piotr zadebiutował niedawno na rynku wydawniczym pierwszym pełnoprawnym tomem poezji zatytułowanym „Modlitewnik”.

Poezja opierająca się na tematach społeczno-socjologicznych, opowiadająca o młodych ludziach współczesnej Polski najpierw chwyciła za serca ponad 350 tys. internautów, a następnie rzesze czytelników „papierowego” wydania książki, której premiera odbyła się w grudniu ub. roku w gliwickiej księgarni „Kawka”. Wydarzeniu towarzyszyła również wystawa fotografii aktu, dostosowana do tematyki nurtu przewodniego „Mo-

dlitewnika”. Najprawdopodobniej była to jedyna do tej pory taka ekspozycja przygotowana od podstaw przez tak młodego twórcę.

Przez ostatnie dwa miesiące, ciepło przyjęto wystawy oraz spotkania autorskie poświęcone „Modlitewnikowi”. Autor książki rozpoczął trasę promocyjno-edukacyjną, podczas której opowiada w szkołach o swoich doświadczeniach związanych z działalnością artystyczną. Jednocześnie rozpoczyna kolejny projekt książkowo-fotograficzny, w który zaangażował ponad 30 młodych osób ze szkół ponadgimnazjalnych. O szczegółach na bieżąco dowiemy się na jego fanpage’u: facebook.com/pborowiakpl lub stronie internetowej pborowiak.pl. Obok publikujemy kilka wierszy z tomu „Modlitewnik”:

żyjemy na tle ogrodów miłości
choć raczej powinienem powiedzieć, że
wydawało mi się to wszystko
nie mogliśmy nic oczekiwać
choć byłyscie moim pragnieniem

każda z was objazdem traktowała moje
drogi
bez wyjątku, byłyscie jak wiatr
rozpraszający się o ściany bloków z wiel-
kiej płyty
kiedy ja stojący niewzruszenie
przez palce przepuszczałem czas
włosami odgarniałem rzeczywistość

na tyle różnych sposobów potrafilismy się
rozchodzić - i kochać na niby
omijać - i rzucać w oczy
mówić sobie nawzajem
że dobrze nam z tą przyjaźnią
dobrze nam z tą przyjaźnią



Piotr podczas jednego ze spotkań autorskich.

(mogliśmy wiele, ale pozwalałem decy-
dować
zapalałem w oczach spokój by nie zdrad-
zać siebie)

na tyle różnych sposobów potrafilismy się
rozchodzić
a wszystkie bez wyjątku
wracacie
jak jeden mąż?

resentyment, wiesz
przychodzi do mnie czasem, to odchodzi
zakleszcza się pod skórą kiedy wspomi-
namy
i

wegetuje
czuję, że nie chce mi dać spokoju
czuję, że pragnie więcej niż łez
dlatego wraca
łanknie moich oddechów
urywanych

za
po
mni

kochałem Cię.

(Opr. MFR)

Wypróbowane przepisy

Tym razem polecamy garść przepisów kulinarnych z naszego powiatu. Te wypróbowane receptury – niejednokrotnie od kilku pokoleń przekazywane córkom przez mamy – szczególnie przydatne mogą być młodym paniom domu. Potrawy według nich przygotowane zawsze się udają, są proste, nie wymagają ani zbyt wielu składników, ani zbyt dużo czasu na przyrządzenie. Wszystkie były prezentowane na różnych imprezach w powiecie gliwickim, ale z powodzeniem można je przygotować na nadchodzące święta. Smacznego!



ŚLĄSKI SZALOT

Produkty: 2 kg ziemniaków – ugotowane w łupinach, obrane i pokrojone w kostkę; 3 marchewki – ugotować i pokroić w kostkę; 3 jajka – ugotować i pokroić w kostkę; 2 sztuki śledzia solonego – obrać ze skóry, pokroić w kostkę; 3-4 ogórki kiszzone – pokroić w kostkę; 300 g boczku – pokroić i przesmażyć; 1 cebula – pokroić w kostkę.

Przygotowanie: Wszystko razem wymieszać, doprawić solą i pieprzem i skropić lekko octem.

Koło Gospodyń
Wiejskich Chudów

ŻUR Z GRZEBAMI LEŚNYMI

Składniki: porcja rosółowa, 2 litry wody, 0,5 litra zakiszzonego żuru, 0,5-1 kg świeżych lub mrożonych grzybów leśnych, ziemniaki, pietruszka, marchew, cebula,

śmietana, sól, pieprz do smaku, przyprawa do zup.

Przygotowanie: Do gotującego wywaru mięsnego wrzucamy pokrojone grzyby. Trochę grzybów smażymy z cebulą i dodajemy na koniec gotowania. Razem z grzybami gotujemy marchew i pietruszkę. Po ok. 0,5 godz. do wywaru wlewamy zakiszony żur. Osobno gotujemy ziemniaki pokrojone w kostkę. Zupę zabielaemy śmietaną i doprawiamy do smaku. Wszystkie składniki łączymy razem. Jeśli nie mamy grzybów leśnych, można zastosować pieczarki.

Słownictwo
Pilchowiczanie Pilchowiczanom
SZYBKA SZPAJZA OWOCOWA

Składniki: 2 galaretki np. truskawkowe, 2 jajka, 4 łyżki (duże) cukru, mrożone truskawki (1 opakowanie), woda w ilości jak dla jednej galaretki.

Wykonanie: Ugotować wodę i rozpuścić galaretki. Odstawić do wystudzenia. Gdy galaretka zacznie tężeć, w osobnym naczyniu ubić 2 jajka (w całości) z cukrem na puszystą (sztywną) masę, pod koniec ubijania dodawać małymi porcjami tężejącą galaretkę (cały czas ubijając mikserem). Od razu wylać

do szklanej miski, bo tężeje. Wrzucić zamrożone truskawki (nie mieszać). Odstawić na ok. 1/2 godziny do całkowitego stężenia. Można udekorować bitą śmietaną lub tartą czekoladą.

Ta sama masa (bez truskawek) może być wykorzystana na biszkopt jako „ptasie mleczko”.

Koło Gospodyń
Wiejskich Gierałtowie
TANI PIERNIK NA KAŻDĄ
OKAZJĘ

Produkty: 1 jajko, 1,5 szklanki mąki, 1 łyżka margaryny, 1 szklanka cukru, 1 szklanka zsiadłego mleka lub maślanka, 1 łyżeczka sody oczyszczonej, 1 łyżka kakao (przyprawa do pierników). Można – jeżeli się lubi – dodać siekane orzechy, marmoladę.

Wykonanie: Jajko, cukier, margarynę dobrze wymieszać. Dodać mąkę z sodą. Wlać zsiadłe mleko (maślankę). Dodać orzechy. Wszystko razem dobrze wymieszać. Wlać na posmarowaną masłem blachę. Na wierzch kupkami kłaść marmoladę. Piec 40-45 minut. Można polukrować, posypać ozdobną posypką lub czymś przystroić.

Koło Gospodyń
Wiejskich Wilcza
(Opr. RG)



Śląska fraszka

Ze zajonczyk szczyńście idzie
W familiji niychej bydzie.

Hazok gyszynk niych prziniesie
Toż świyntować przeca chce sie.

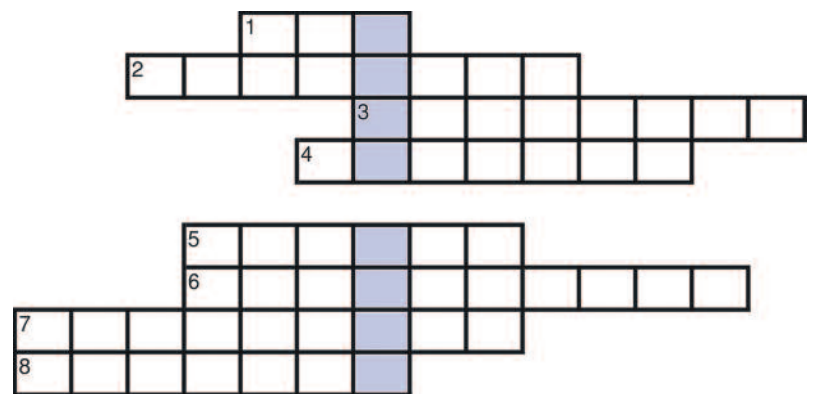
Z maszketami hazok przidzie
Słodko w gymbie richtig bydzie.

Dyngus gryfność frelce darzy
Toż być mokro każdo marzy.



Bronisław Wątroba

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM



Dla trzech osób, które wyślą prawidłowe rozwiązanie do 31 marca, przewidziane są nagrody w postaci materiałów promocyjnych Powiatu Gliwickiego. Prosimy o wysyłanie hasła na adres redakcja@starostwo.gliwice.pl lub pocztą tradycyjną na adres: Starostwo Powiatowe w Gliwicach, ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 z dopiskiem „Wiadomości Powiatu Gliwickiego”.

Pytania do krzyżówki:

- Suchy marzec, mokry maj, będzie żytko jako ...
- Słowiańska bogini zimy, której podobizna (kukła) jest palona bądź topiona w marcu.
- Wyznacza początek astronomicznej wiosny.

Poprzez przesłanie rozwiązania Czytelnik wyraża zgodę na przetwarzanie danych osobowych na potrzeby krzyżówki, zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tekst jednolity: DzU z 2014 r., poz. 1182 z późn. zm.).

Dziękujemy za odpowiedzi nadesłane do poprzedniego wydania WPG. Poprawne hasło krzyżówki z poprzedniego wydania to KREPLE.

Materiały promocyjne Powiatu Gliwickiego otrzymują: Joachim Owczorek, Adam Czogała oraz Jadwiga Salwa. Gratulujemy! W celu ustalenia terminu odbioru nagrody prosimy o kontakt telefoniczny, numer telefonu 32 332 66 65.

- „Bene ...”, nagroda dla zasłużonych powiatu.
- ...dyngus.
- Alternatywa (gł. kaszubska) dla oblewania wodą w Wielkanocny Poniedziałek.
- Marzec, co z deszczem chadza, mokry czerwiec ...
- Jedne z pierwszych wiosennych kwiatów, najczęściej fioletowe. (Opr. WG)



WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO są bezpłatnym miesięcznikiem samorządowym, wydawanym ze środków Powiatu Gliwickiego.

WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO

Redaktor naczelna: Romana Gozdek Zespół: Magdalena Fiszer-Rębisz, Sonia Nierychło, Ewa Piesza, Weronika Groszek Skład: Aniela Olbrzymek
Wydawca: Starostwo Powiatowe w Gliwicach,
ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice,
tel. 32 332 66 65, 32 332 66 53

e-mail: redakcja@starostwo.gliwice.pl www.powiatgliwicki.pl

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów, zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, przeredagowań i zmiany tytułów. Przekazanie tekstów i zdjęć do redakcji jest równoznaczne z udzieleniem wydawcy licencji niewyłącznej na ich druk i prezentację w internecie.

Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec Nakład: 12 000 egzemplarzy.